Nr 139. Kraków, Wtorek 26 Marca 1912. Rok XXXI

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech -				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla **rozmów zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Krug. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schallek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zjazdy demokratyczne we Lwowie.

W ubiegłe dwa dni odbyły się we Lwowie Zjazdy przedstawicieli Polskiego Stronnictwa Demokratyczego, Polskiego Stronnictwa Postępowego i Narod.-Dem. Zamieszczamy sprawozdania ze wszystkich trzech Zjazdów.

Krajowy Zjazd Polsk. Stronnictwa Demokratycznego.

(Komunikat).

Lwów, 25 marca.

Krajowy Zjazd mężów zaufania i delegatów Polskiego Stronnictwa Demokratycznego obradował przez cały dzień w niedzielę 24 b. m. w gmachu Ligii Pomocy Przemysłowej we Lwowie przy udziale 172 uczestników. Reprezentowane były istniejące już lokalne organizacye w Krakowie, Lwowie, Tarnopolu, Gródku, Samborze i Bochni.

Obecni też byli delegaci grup stronnictwa w całym szeregu miast prowincyonalnych, będących w zawiązku. Z posłów stronnictwa do Sejmu i Parlamentu zauważyliśmy: prezesa Koła polskiego dr Lea, Bandrowskiego, Battaglię, Federowicza, Germana, Jabla, Landaua, Loewensteina, Kleckiego, Maissa, Maryewskiego, Merunowicza, Raucha, Rittla, Rutowskiego, Rychlika, Stesłowicza, Zieleniewskiego, oraz rektora politechniki prof. Fiedlera.

Przez burmistrzów swych reprezentowane były prócz Krakowa miasta: Brody (dr Rittel), Bochnia (dr Maiss), Złoczów (dr Gold), Sambor (dr Steuermann), Stryj (dr Falk), Kołomyja (dr Kieski), Podgórze (dr Maryewski), Delatyn (p. Atlas) i inne.

Po ukonstytuowaniu się prezydyum, w którego skład weszli: p. German, jako przewodniczący; p. Bandrowski, jako zastępca przewodniczącego, a p. dr Dwernicki i inżynier Peroś, jako sekretarze; zagaił obrady zjazdu p. German. Mowca skreślił pokrótce trudności i przeciwieństwa, jakie się nastręczały przy rozpoczętem przed przeszło rokiem organizowaniu Polskiego Stronnictwa Demokratycznego i powitał zjazd, jako zapowiedź zrzeszenia się tych wszystkich żywiołów w kraju, które dotychczas czy w pojedynkę, czy w luźnych acz bliskich sobie programem organizacyach, pracowały nad wcieleniem w życie idei demokratycznej. „Tak liczny zjazd delegatów z całego kraju — mówił p. German — jest niezbitym dowodem istotnej potrzeby organizacyi Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, które, jako stronnictwo przyszłości, musi objąć jak najszersze warstwy ludowe naszego kraju, zwłaszcza w miastach. W końcu wita dr German dra Juliusza Lea, jako pierwszego prezesa Koła polskiego, który wyszedł z łona Polskiego Stronnictwa Demokratycznego — i otwiera obrady.

Po ustaleniu porządku dziennego, w którym na pierwszym punkcie postawiono sprawę programu, a na drugim sprawę organizacyi Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, udzielił przewodniczący głosu referentowi sprawy programu drowi Battaglii:

Program Polskiego Stronnictwa Demokratycznego.

Charakteryzując w krótkości historyę powstania obecnego programu, oświadcza dr Battaglia, iż jest on przeważnie tylko skrystalizowaniem starych idei demokratycznych w nowych słowach, wywołanem potrzebą doprowadzenia programów i poglądów rozmaitych odłamów demokratycznych do wspólnego mianownika. Podstawą organizacyi musi być jednolity katechizm polityczny, obowiązujący bezwzględnie tych wszystkich, którzy hołdują polskiej idei demokratycznej. Program, przez referenta przedstawiony, opiera się na programie Polskiego Stronnictwa Demokratycznego z roku 1900 i 1907, dostosowanych obecnie do zmienionych wymagań życia i do nowych stosunków życia publicznego.

Następnie przedstawił referent po kolei poszczególne punkty programu. Nad każdym z nich z osobna odbywała się dyskusya i głosowanie.

Bez dyskusyi przyjęto w stylizacyi referenta punkty projektu, tyczące się odrodzenia narodowego, demokratyzacyi społeczeństwa, zasad wolności, równości i równouprawnienia kobiet. Z rozdziału „Reforma ustroju politycznego“ przyjęli między innemi bez dyskusyi ustępy o usamodzielnieniu kraju i solidarności Koła polskiego. Nad ustępem, dotyczącym reformy wyborczej, rozwinęła się żywsza dyskusya, w której zabierali głoss pp.: Merunowicz, Le Bouton, Maryewski, Sichrawa, Bandrowski, Starkel, rektor Fiedler i referent, poczem ustęp ten, oświadczający się za czteroprzymiotnikowem prawem, jako ideałem politycznym demokracyj przy równoczesnem zabezpieczeniu interesów narodowych — przyjęto w stylizacyi referenta.

Z kolei uchwalił zjazd ustępy, traktujące sprawę reformy administracyi publicznej i praw języka polskiego.

Nad rozdziałem „oświata“ toczyła się należ żywa i długa dyskusya, w której głos zabierali pp. Srokowski, Brzeziński, Mięsowicz, Niemczynowski, Rutowski, Ostrowski, Loewenstein, Potocki, Bandrowski, Federowicz, Feldstein, Dąbrowski, Bogdani, Atlas, Ostrowski, Wasung i kilkakrotnie referent Battaglia, poczem Zjazd uchwalił dotyczący ustęp programu w stylizacyi kompromisowej red. Srokowskiego*). Obszerne rozdziały „polityka ekonomiczna“ i „polityka socyalna“ przyjęto w redakcyi referenta z drobnemi poprawkami, które stawiali pp. Rojecki, Kosobudzki i Feldstein. Następnie przyjęto rozdziały o kwestyi żydowskiej i ruskiej z małemi zmianami, przyczem w dyskusyi nad kwestyą ruską zabierali głos pp. Merunowicz i Rybicki. W końcu przyjęto też ustęp ostatni programu, określającego stosunek stronnictwa do Polaków w innych krajach austryackich, oraz do innych dzielnic Polski i stwierdzający, że naczelnym ideałem politycznym Polskiej Demokracyi jest niepodległość Polski.

Po odczytaniu telegramów odroczył przewodniczący p. German obrady do popołudnia.

Organizacya Pols. Str. Demokr.

Po południu obradowano nad zasadami organizacyi stronnictwa. Referował dr Dwernicki. Ożywiona dyskusya rozwinęła się zaraz nad pierwszymi dwoma paragrafami, stanowiącymi o przynależności do stronnictwa i jego organizacyach lokalnych.

Szło mianowicie o podkreślenie zasady, że w jednej miejscowości może istnieć tylko jedna organizacya stronnictwa, uznana przez Radą naczelną. Zabierali głos, oprócz referenta Dwernickiego, pp. Bandrowski, Pędracki, Gertler, German, Unger, Wasung, Aleksandrowicz, Bednarski, Goldhammer, Ostrowski, Halski, Landau, Jahl, poczem z uwzględnieniem kilku poprawek przyjęto § 1 (o przynależności do stronnictwa), który za podstawę organizacyi bierze Towarzystwa demokratyczne, lub tam, gdzie ich niema, grupy lokalne stronnictwa, w ich zaś braku członków, którzy piszą się na program stronnictwa. Do tego paragrafu przyjęto kompromisową rezolucyę, która stwierdza konieczność jednolitej organizacyi stronnictwa i poleca prezydyum stronnictwa, aby w każdej miejscowości, gdzie obecnie są dwie kategorye organizacyj, opartych na programie stronnictwa, spowodowało ich rozwiązanie i zawiązanie jednej, nowej organizacyi.

Nareszcie przyjęto z małemi zmianami postanowienia, określające skład i zakres działania krajowego Zjazdu mężów zaufania stronnictwa, oraz Rady Naczelnej. Liczbę członków Rady Naczelnej, wybieranej co roku przez krajowy Zjazd, podniesiono z proponowanych 21 na 25. W skład jej wejdą ponadto prezes i 3 wiceprezesów, wybrani na 2 lata przez krajowy Zjazd, oraz wszyscy posłowie parlamentarni i sejmowi stronnictwa, niemniej jak przedstawiciele zaproszonych przez Radę Naczelną organów prasy.

W dyskusyi nad tą częścią projektu organizacyi zabierali głos pp. Feldstein, Dąbrowski, Mięsowicz, Gertler, Georgeon, Srokowski, Bogdani, Jahl, Maryewski, Wasung i referent Dwernicki.

Dłuższa dyskusya wywiązała się nad postanowieniem przejściowem o prowizorycznym składzie Rady naczelnej. Sprawę tę załatwiono w ten sposób, że na wniosek p. Battaglii wybrano tylko prezesa i trzech wiceprezesów, poruczając im, wraz z posłami stronnictw, skooptowanie dalszych członków aż do liczby 25, oraz funkcye prowizorycznej Rady naczelnej aż do najbliższego kraj. zjazdu mężów zaufania stronnictwa, t. j. do końca r. b.

Prezesem stronnictwa przez aklamacyę wybrano czł. Wydz. kraj. posła Jahla, który wśród burzliwych oklasków, dziękując za zaufanie, objął przewodnictwo zjazdu. Wiceprezesami stronnictwa wybrano posłów: Bandrowskiego, Federowicza i Germana.

Następnie uchwalono kilka rezolucyj, w tem dra Dwernickiego, wzywającą posłów stronnictwa do podjęcia bezzwłocznej akcyi organizacyjnej w swoich okręgach wyborczych; dra Potockiego, wzywającą posłów, aby jak dotychczas, tak i nadal, nie spuszczali z oka sprawy budowy dróg wodnych i starali się o jej najbliższą realizacyę; Germana o załatwienie reformy wyborczej w duchu najszerszych postulatów demokratycznych na najbliższej sesyi sejmowej; wreszcie przyjęto szereg wniosków natury wewnętrzno-organizacyjnej.

Pod koniec obrad prezes Jahl podziękował przybyłym na Zjazd licznym delegatom za gorliwość i wezwał do kontynuowania energicznej akcyi organizacyjnej. Podziękował też dotychczasowemu prezesowi Polskiego Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie p. Bandrowskiemu za to, że przez ustąpienie z tego stanowiska ułatwił zjednoczenie stronnictwa.

Poseł Bandrowski uważa ustąpienie swoje nie za ofiarę, ale za obowiązek demokraty, który wita z radością odrodzenie stronnictwa i rozszerzenie jego działalności na cały kraj. Jako wiceprezes stronnictwa, a zarazem jako prezes T. S. L. wzywa wszystkich członków do energicznej akcyi na polu oświaty narodowej.

Zjazd podziękował w końcu p. Germanowi za dzielne przewodnictwo obradom Zjazdu oraz referentom p. Battaglii, Dwernickiemu i redaktorowi Srokowskiemu, za wygotowanie programu i statutu organizacyjnego.

O godzinie 7 zamknął prezes Jahl obrady, dziękując jeszcze raz delegatom za liczny i nader czynny udział w obradach Zjazdu.

Zebranie towarzyskie.

W przerwie południowej podczas obrad niedzielnego Zjazdu demokracyi polskiej, odbył się w górnych salach hotelu Georgea wspólny objad uczestników Zjazdu. Pierwszy toast wygłosił prezes stronnictwa poseł dr Jahl. Podniósłszy wielką doniosłość Zjazdu i zapadających na nim postanowień i uchwał, prezes wzywał do solidarności wszystkich żywiołów demokratycznych, wnosząc kielich za powodzenie demokracyi w ręce pierwszego z jej łona prezesa Koła polskiego dra Lea.

Prezes dr Leo odpowiedział w dłuższem i pięknem przemówieniu, w którem zawarł szereg cennych wskazań dla demokracyi, wzywając do zgodnej a energicznej pracy w całym kraju, celem urzeczywistnienia tych ideałów, które wzięto za podstawę uchwalonego właśnie programu.

Trzeci z rzędu przemawiał wiceprezydent m. Lwowa dr Tadeusz Rutowski. W gorących i pięknych — jak zwykle — słowach, wniósł on toast na powodzenie i tężyznę nowo organizującej się demokracyi, która powinna śmiało i energicznie stanąć w kraju na tem stanowisku, od dawna się jej należącemu, na które powołuje ją rozwój stosunków politycznych i społecznych w naszym kraju i państwie.

*) Odnośny ustęp programu ma opiewać:
„Wychowanie młodzieży ma być oparte na gruncie narodowym i religijnym, przyczem wyraźnie się zaznacza, że ma stać ono w zupełnej niezależności od interesów partyjnych i klasowych, oraz wpływów, tamujących wolność badań i nauki.

Zjazd Polskiego Stronnictwa Postępowego.

Lwów, 25 marca.

Wczoraj odbył się tu zjazd przedstawicieli Polskiego Stronnictwa Postępowego. Przed południem obradowano nad sprawami poselskiemi. Przemawiali pp. Lisiewicz i Śliwiński. Z przebiegu obrad wydano następujący komunikat:

„Najważniejszym momentem narad Polskiego Stronnictwa Postępowego było stwierdzenie, że w Kole polskiem istnieją dwa bloki, nie różniące się ani programowo ani ideowo, a walki toczą się jedynie na tle osobistych i partyjnych ambicyj. Polskie Stronnictwo Postępowe stoi poza linią tych walk, które uważa za małostkowe i obojętne wobec zadań ideowych.

„Zebrani uważają za najważniejszy postulat polskiej polityki wytworzenie nastroju w opinii, celem stworzenia w parlamencie wspólnej organizacyi Koła z polskimi socyalistami w interesie gospodarczym kraju, siły i powagi poselskiej reprezentacyi wobec społeczeństwa, rządu i innych narodów“.

Następnie zebrani podzielili się na sekcye: polityczną, dla spraw społecznych, ekonomicznych i organizacyjnych.

Obrady zakończyły się wczoraj wyborami: prezesem wybrano profesora politechniki Pawlewskiego, zastępcami prezydenta Izby adwokackiej dr Aszkenazego, redaktora Laskownickiego i p. Bogdanowicza, sekretarzem inżyniera Downarowicza i p. Sikorskiego, skarbnikiem p. Wasserbergera.

Do Rady Naczelnej weszli ponadto posłowie Śliwiński i Lisiewicz, r. m. Janik i Schleicher, nadto przewodniczący wszystkich organizacyj miejscowych i członkowie rad gminnych, należący do stronnictwa.

Zjazd Narodowej Demokracyi.

Lwów, 25 marca.

(Komunikat sekretaryatu stronnictwa Nar.-Demokr.)

W niedzielę 24 bież. m. we Lwowie w sali „Gwiazdy“ rozpoczęły się dwudniowe obrady Zjazdu Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w zaborze austryackim przy udziale posłów stronnictw sejmowych i parlamentarnych i przeszło 400 delegatów organizacyj powiatowych i miejskich z całego kraju. Po zagajeniu obrad przez prezesa dra Jana Gwalberta Pawlikowskiego sytuacyę polityczną omawiał poseł dr Stanisław Głąbiński, a sprawy organizacyjne dr Stanisław Grabski. Wynikiem obszernej dyskusyi były przyjęte przez Zjazd jednomyślnie przez aklamacyę, a przedstawione przez dra Augusta Balasitsa rezolucye następujące:

I. Zjazd stronnictwa Demokratyczno-Narodowego wyraża przeświadczenie, że polityka stronnictwa nie zejdzie z dotychczasowej drogi i wskazuje organom stronnictwa następujące zadania polityczne w chwili bieżącej:

Pogłębienie samowiedzy politycznej narodu. Stanowcza i konsekwentna obrona niezależności polityki narodowej, w szczególności: obrona niezależności polityki Koła polskiego, którego obowiązkiem jest kontrolować działalność rządu krajowego i wpływać na jej kierunek, a nie być powolnem narzędziem jego życzeń; strzeżenie ustalonych praw Koła sejmowego, które jest jedynie uprawnione do określania stosunku naszego narodu do innych w państwie i kraju narodowości i przeciwdziałanie naruszeniu tych praw przez wkraczanie rządu krajowego z jednostronnemi wnioskami ugodowymi; zabezpieczenie wolności i praw obywatelskich przed nadużyciami wyborczemi i presyą władz rządowych, a to zarówno za pomocą odpowiedniej organizacyi społeczeństwa, jak i przez reformę ustaw wyborczych, w szczególności przez powołanie do weryfikacyi mandatów osobnych trybunałów sądowych: krajowego i państwowego; uniezależnienie ciał samorządu, przedewszystkiem gmin od nadmiernego dziś wpływu państwa.

Im bardziej dziś rząd krajowy i wspierający go blok stronnictw klasowych, dezorganizuje dziś społeczeństwo polskie, tem bardziej Stronnictwo Demokratyczno-narodowe zwróci swe siły ku pracom, jednoczącym całe społeczeństwo dla zadań wspólnych wszystkim prawdziwie narodowym stronnictwom.

W myśl tych wskazań stronnictwo, nie cofając się przed żadnemi godziwemi środkami, aby zapobiedz każdemu szkodliwemu zamierzeniu rządzącego dziś bloku, popierać będzie zarazem każdą korzystną dla narodu inicyatywę, skądkolwiek ona wyjdzie.

Mimo, że Stronnictwo D. N. zostało pozbawione należnego mu wpływu na politykę Koła polskiego, a wskutek tego nie może być za nią odpowiedzialne, nie ogranicza się ono do samej tylko roli krytycznej, ale jako stronnictwo twórczej pracy dołoży wszelkich starań, 1) aby w zamian za poparcie, jakie Koło daje dziś rządowi, uzyskać od państwa zadośćuczynienie słusznych narodu naszego żądań, przedewszystkiem żądań polskiej ludności Śląska, którego posłom nieżyczliwe stanowisko władz państwowych i krzywdy na polu szkolnictwa doznawane, uniemożliwiają wstąpienie do Koła polskiego: dalej zapewnienie w noweli kanałowej terminu, i to możliwie bliskiego, ukończenia budowy kanału Wisła-Dniestr (a Wisła-Odra gdzie? Przyp. red.), oraz przyspieszenie regulacyi rzek w myśl obowiązujących ustaw krajowych; upaństwowienie utrzymywanych przez T. S. L. i Macierz Śląską średnich zakładów naukowych; sprawiedliwe w budżecie państwa uwzględnienie potrzeb Galicyi;

2) aby przy zamierzonem podwyższeniu podatków państwowych uzyskać odpowiadający konsumcyi Galicyi udział w nich dla krajowego funduszu i wprowadzić na tory realne zapowiedzianą od tak dawna sanacyę finansów krajowych;

3) aby zabezpieczyć przy nowych podatkach interesy warstw najbiedniejszych i nie dopuścić do krzywdzących je ciężarów podatkowych w rodzaju monopolu zapałkowego;

4) aby doprowadzić do jak najszybszego uregulowania płac i stosunków prawnych nauczycieli ludowych w myśl żądań organizacyj nauczycielskich;

5) aby powstrzymać uwłaczające powadze Sejmu ustępstwa przed obstrukcyą ruską i położyć kres wprowadzającemu anarchię w rządy kraju tolerowaniu samowoli ruskiej, jako też systematycznemu dziś popieraniu uroszczeń ruskich kosztem narodowych interesów polskich.

Stronnictwo D. N. odwoła się do całego narodu o czynne poparcie uchwalenia jeszcze w tym roku nowej ordynacyi wyborczej sejmowej i zabezpieczenia w niej należnych ludności polskiej 56 procent mandatów w kuryi wiejskiej, a 90 proc. w kuryi miejskiej.

Zjazd przyjmuje do wiadomości sprawozdanie prezydyum stronnictwa i grup poselskich parlamentarnej i sejmowej i wyraża zarówno posłom, jak i naczelnemu kierownictwu stronnictwa uznanie.

Zjazd dokonał wyboru 75 członków komitetu głównego.

W drugim dniu Zjazdu po obszernej dyskusyi, przeprowadzonej w rozmaitych sekcyach, przedstawiono zjazdowi rezultaty obrad sekcyj. Zjazd zakończył obrady o g. 8 wieczór. Komitet główny wybrał komitet wykonawczy z 10 osób, prezesem stronnictwa dra Jana Gwalberta-Pawlikowskiego, a zastępcą dra Stanisława Grabskiego.

Następca tronu o Rusinach.

(Koresp. „N. Reformy“.

Wiedeń, 26 marca.

„Sonn. u. Montagsztg.“ donosi, że w czasie cercle'u, jaki się odbył u następcy tronu arcyks. Franciszka Ferdynanda, po spuszczeniu na morze dreadnoughta „Tegethoff“ szczególną uwagę zwróciła rozmowa, jaką następca tronu miał z posłem Wassilką. Rozmowie tej przypisują ważne polityczne znaczenie.

Następca tronu podniósł w rozmowie patryotyczne usposobienie ruskiej ludności Galicyi i Bukowiny i dodał, że cieszyłby się, gdyby mógł poznać piękną Bukowinę. Uznanie patryotycznego nastroju Rusinów w związku z niedawnem ułaskawieniem studentów ruskich, jest preludyum do sfinalizowania polsko-ruskiej ugody. Najbliższe dni przyniosą w tej sprawie jakieś konkretne wypadki. Oświadczenia następcy tronu są zarazem ostrą odprawą dla tych prądów, dla których chcieli poparcia bukowińscy rusofile, a które skierowane są przeciw Ukraińcom. Oświadczenia następcy tronu zawierają jednak zarazem uznanie politycznej działalności partyi Wassilki.

Prawie równobrzmiące doniesienie przynosi w tej samej sprawie „Der Morgen“.

Przesilenie na Węgrzech.

(Tel. „N. Ref.“)

Budapeszt, 26 marca.

Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia: Cesarz przyjął wczoraj hr. Khuena na 1½-godzinnem posłuchaniu. Po audyencyi udał się Khuen do hr. Stuergkha, z którym konferował 15 minut.

Budapeszt, 26 marca.

Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia: Hr. Khuen Hedervary był wczoraj o godzinie 10 rano na półgodzinnej audyencyi u cesarza. Jak się węg. Biuro koresp. dowiaduje powierzył cesarz hr. Khuenowi konferowanie z kierownikami węgierskiej polityki w sprawie możności i warunków rozwiązania przesilenia. Hr. Khuen odjechał o 3 po południu do Budapesztu i dziś, według polecenia, rozpocznie rokowania.

Wiedeń, 26 marca.

Mimo dwukrotnego posłuchania hr. Khuena u cesarza, przesilenie węgierskie nie zostało rozwiązane, ani też nie uczyniło żadnych postępów. Hr. Khuen przedłożył cesarzowi dwie propozycye: Jedna polega na tem, aby do § 43 ustawy wojskowej w sprawie powoływania rezerwistów dołączono ustęp, w którymby oświadczono, że to prawo korony nie może być użyte do obejścia prawa parlamentu co do uchwalania kontyngentu rekruta. Druga propozycya polega na tem, aby, zamiast zamierzonej rezolucyi, nastąpiła deklaracya rządowa w tej samej sprawie i tej samej treści.

Hr. Khuen wyjechał z Wiednia z poleceniem prowadzenia rokowań z partyą Kossutha, czyby partya ta nie zgodziła się na zaniechanie spornej rezolucyi, bez tych propozycyj, które Khuen przedłożył cesarzowi.

Przypuszczają, że hr. Khuen w bieżącym tygodniu przybędzie ponownie do Wiednia, aby przedłożyć cesarzowi sprawozdanie ze swoich usiłowań.

Cesarz Wilhelm w Wenecyi.

(Tel. „Nowej Reformy“.)

Wenecya, 26 marca.

Król Wiktor Emanuel po przybyciu udał się w niedzielę o godz. 10 m. 30 w gondoli dworskiej do okrętu „Hohenzollern“, gdzie nastąpiło bardzo serdeczne powitanie z cesarzem Wilhelmem. Zebrany na wybrzeżu tłum ludzi, burzliwie aklamował monarchów. W południe król powrócił do królewskiego pałacu, gdzie wkrótce potem przybył cesarz Wilhelm z księciem i księżniczkami. W pałacu odbyło się śniadanie, podczas którego zebrana na placu św. Marka publiczność bezustannie wznosiła okrzyki. Następnie król wraz z cesarzem w gondoli odbyli przejażdżkę.

Wenecya, 26 marca.

Ludność tutejsza zgotowała cesarzowi Wilhelmowi owacyę, a z Padwy przybyło około 1000 studentów, którzy urządzili na placu św. Marka burzliwe manifestacye na cześć cesarza i trójprzymierza, śpiewając na przemian pieśni włoskie i niemieckie.

Natomiast prasa włoska zachowuje się wogóle z wielką rezerwą wobec cesarza Wilhelma, zapewniając, że zjazd ten niema zbyt wielkiego znaczenia. Rząd włoski zaś spodziewa się, że na tym zjeździe nastąpi bardzo stanowcza i jasna deklaracya ze strony Włoch, które zażądają swobodnej akcyi wojennej z wyjątkiem ograniczenia, umówionego między Austryą a Włochami, które odnosi się do operacyj na morzu Egejskiem i Jońskiem.

„Tribuna“ wystąpiła wczoraj w sposób bardzo stanowczy z okazyi tego zjazdu przeciw Francyi, którą obwinia o to, że ona to jest źródłem wszelkich trudności, na jakie napotykają Włochy w tej wojnie.

Francya — pisze „Tribuna“ — uważa Dardanele niejako za kanał francuski. Na obecnym zjeździe trójprzymierze otrzyma nowy chrzest ogniowy i zapewnienie, że Włochy wiernie i bez zastrzeżeń stoją przy trójprzymierzu.

Wiedeń, 26 marca.

„N. Fr. Presse“ donosi z Wenecyi, że obecny zjazd w Wenecyi między cesarzem Wilhelmem a królem Wiktorem Emanuelem nie będzie mieć żadnych bezpośrednich praktycznych wyników. Przyczyni się on może tylko do uspokojenia ludności, zaniepokojonej z powodu obecnych zawikłań wojennych.

Defraudacya w Banku rolniczym.

(Korespondencya „N. Reformy.)

Frysztat na Śląsku austr., 23 marca.

Bardzo przykrą sensacyą dnia jest na Śląsku defraudacya i w jej następstwie ucieczka kierownika „Banku rolniczego“ w naszem mieście Franciszka Friedla. Z końcem lutego b. r. wyjechał on wraz ze swoim krewnym Karolem Czyżem rzekomo do Galicyi, celem wyszukania kredytu w tamtejszych bankach na tańszy procent dla Banku rolniczego. Tak przynajmniej

oświadczył urzędnikom Banku i radzie nadzorczej. Kiedy zaczęto się niecierpliwić jego dłuższą nieobecnością, zaufani Friedla opowiadali, że rozchorował się on w Krakowie i musiał poddać się operacyi ślepej kiszki w jednym z tamtejszych szpitali. Rada nadzorcza postanowiła sprawę tę zbadać, zwłaszcza, że rozmaicie już o tem mówiono. Wyjechało tedy dwóch członków zarządu Banku rolniczego, pp. Parchański i Gorgol, do Krakowa i Lwowa celem odszukania Friedla, którego oczywiście ani w jednem, ani w drugiem mieście nie znaleziono. Tymczasem nadeszła z Nowego Jorku od Friedla depesza, w której doniósł on, że klucze od kasy wraz z dokumentami znajdują się w jego biurku. Oprócz kluczów znaleziono tam napisany przed wyjazdem do Ameryki „testament" Friedla, w którym przyznaje się sam do zdefraudowania 86.000 koron z funduszów Banku rolniczego.

Można sobie wyobrazić przerażenie i popłoch wśród ludzi, kierujących tą instytucyą, oraz tych wszystkich, którzy zaawansowani są w niej finansowo. Codziennie przybywa obecnie po kilkadziesięciu biednych górników z płaczem do Banku i wypowiada złożone wkładki; równocześnie obce Banki wypowiedziały swoje kapitały, pożyczone okradzionej instytucyi.

Zarząd Banku rolniczego we Frysztacie czyni wszystko celem uratowania instytucyi, tak, aby nikt większej szkody nie poniósł. W porozumieniu z Bankiem związkowym ze Lwowa zostali wydelegowani z Tow. zaliczkowego z Cieszyna pp. dyrektor Domagalski i urzędnik Kłodzie, do przeprowadzenia szczegółowe i najdokładniejsze szkontrum.

Dnia 21 b. m. odbyło się posiedzenie Rady nadzorczej, na którem stwierdzono defraudację Franciszka Friedla w sumie 86.205 koron. — Aby uchylić groźne dla instytucyi następstwa, złożyła Rada nadzorcza doraźnie bądź w gotówce, bądź w wekslach, na częściowe pokrycie straty sumę 20.000 koron. Uchwalono oczywiście usunięcie Friedla z zajmowanego stanowiska, a prowadzenie Biura powierzono na razie p. Janowi Kłodzie, urzędnikowi Tow. zaliczkowego z Cieszyna, który ma w najbliższym czasie wykończyć bilans celem niezwłocznego zwołania walnego zgromadzenia.

Rada nadzorcza, jak w kołach dobrze poinformowanych utrzymują, zapewnia, że tak wkładki oszczędnościowe, jak inne zobowiązania Banku nie są wobec poczynionych kroków zagrożone. Wszelkie żądania wypłaty mogą być i będą spełnione, byle nie były masowemi, czemu i zasobne kasy nie są nieraz w stanie podołać.

Friedel zawikłał Bank w parę niepewnych, ryzykownych przedsiębiorstw, pieniędzy zaś zdefraudowanych użył na własne potrzeby i swoje prywatne przedsiębiorstwa. Brak należytej kontroli ułatwiał mu dowolne dysponowanie funduszami Banku. Od dawna wiedziano, że interesa Banku frysztackiego nie idą świetnie, lecz nikt nie miał odwagi wystąpić publicznie przeciwko gospodarce Friedla. Bardzo wielu tamtejszych obywateli zraziło się do Friedla i usunęło się od niego właśnie z powodu jego gospodarski w okradzionym Banku. Do niedawna jednak zajmował Friedel wcale wybitne na Śląsku stanowisko. Jako redaktor i wydawca „Głosu Ludu śląskiego" pragnął stanąć na czele ruchu ludowego, któremu nadawał kierunek radykalny, nie licząc się z istniejącemi w kraju stronnictwami narodowemi. Wywoływał też podczas każdej niemal akcyi wyborczej wielką dywersyę, forytując swoją własną kandydaturę czy to na posła do Sejmu, czy do Rady państwa. Zdaje się, że koszta tego kandydowania, a nadto życie nad stan, którem Friedel w ostatnich czasach zwracać zaczął na siebie uwagę, wytwarzały deficyty osobiste, które pokrywał on, jak przypuszczać należy, defraudacyami w Banku rolniczym, przez szereg lat popełnianemi. Ostatecznie ukradł jeszcze, co można było, i ze swoim krewnym Czyżem drapnął do Ameryki.

Oczywiście defraudacyę tę wyzyskują na naszą nietylko ekonomiczną, lecz i narodową szkodę zarówno Niemcy, jak Czesi na Śląsku. Dzienniki czeskie i niemieckie z lubością rozpisują się o „polskiej gospodarce" we Frysztacie, wzywając ludność polską, aby wypowiedziała swoje oszczędności w kasach polskich, a składała je w niemieckich lub czeskich. Całe szczęście, że Bank Friedla nie był i nie jest jakąś wybitną instytucyą finansową, którąby mogła nadwerężyć nasz byt materyalny, i że sanacya jego nie jest zbyt trudną.

Friedel uciekł za ocean wraz ze swoim krewnym Karolem Czyżem, któremu Bank Rolniczy, dzięki jego zabiegom, udzielił kredytu na wybudowanie przed paru laty fabryki likierów i wódek. Fabryka ta byłaby szła wybornie, gdyby miała była fachowych i sumiennych kierowników.

Nie wątpimy, że odpowiedzialna za defraudacye Friedla Rada nadzorcza przeprowadzi w banku sanacyę, a nadto poczyni kroki w prokuratoryi państwa, aby Friedla odszukano i uwięziono w Ameryce. Nie przyszłoby to z wielką trudnością, bo Friedl jest kulawy i dla tego łatwo go poznać. A zbrodnia tego rodzaju z premedytacyą i cynizmem spełniona na ludzie polskim, nie zasługuje na żadną wyrozumiałość i powinna być przykładnie ukaraną.

Kronika.

Kraków, 26 marca.

Dwudniowe święta minęły u nas pod znakiem przełomu zimowo-wiosennego. Bardzo ożywiony ruch panował też na przepięknej alei, wiodącej przez Błonia ku Woli Justowskiej. Można śmiało powiedzieć, że na tej drodze skupia się cała fala Krakowian, chcących niedaleko miasta odetchnąć świeżem powietrzem. Niestety, automobile, jadąc tamtędy w jedną i drugą stronę, wzbijają podczas suchy tumany kurzu, albo obryzgują błotem publiczność podczas słoty, a zawsze pozostawiają po sobie duszącą woń benzyny. Należy je stamtąd usunąć.

Pragnąc, ażeby z alei owej usunięto automobile, zaznaczamy równocześnie, że nie chcemy krzywdzić panów automobilistów. Dzisiaj automobile są codziennemi środkami ruchu i zasługują na wszelkie ułatwienia. Otóż jeżeli nie istnieje żaden przepis magistratu co do jazdy automobilów aleją do Woli Justowskiej, to należy wydać podobny przepis, któryby stanowczo zabraniał automobilistom jazdy tą drogą. Równocześnie należałoby inną drogę, wiodącą do Woli Justowskiej, w taki sposób urządzić, ażeby automobile mogły wygodnie i bezpiecznie jechać. Ruch automobilowy w Krakowie jest już tak wielki, że zasługuje na takie względy. W ten sposób przechodnie piesi, dążący w stronę Woli i automobiliści będą zadowoleni, a magistrat zaskarbi sobie wdzięczność obu stron.

Rocznica przysięgi T. Kościuszki. W dniu 24 b. m. t. j. w niedzielę, przypadała 118 rocznica przysięgi T. Kościuszki na Rynku krakowskim. Towarzystwo imienia Kościuszki złożyło w dniu tym na kamieniu pamiątkowym u wylotu ulicy Szewskiej, wieniec z wstęgami o barwach narodowych.

Otwarcie trzeciej wystawy powszechnego Związku artystów. W niedzielę w południe w lokalu powszechnego Związku artystów polskich w pałacu Spiskim odbyło się otwarcie trzeciej wystawy powszechnego Związku artystów. Liczniejsza i bogatsza od obu poprzednich trzecia wystawa przedstawia się i pod względem artystycznego poziomu imponująco. Wśród stukilkudziesięciu obrazów o bardzo urozmaiconych motywach z prawdziwą przyjemnością podnieść należy zaznaczający się zwolna powrót do malarstwa kompozycyjnego i figuralnego. Wśród wystawionych dzieł najwięcej obudzały zainteresowania w dzień otwarcia i najżywiej były omawiane obrazy Wojciecha Kossaka: „Szarża ułanów polskich na strzelców rosyjskich w roku 1831", Włodzimierza Tetmajera „Wiosna we wsi", Wincentego Wodzinowskiego obraz rodzajowy z motywów wiejskich oraz pełne sentymentu studyum koi biece, Alfonsa Karpińskiego efektowny akt kobiecy, Stanisława Radziejowskiego tryptyk „Czarownice", Kaspra Żelechowskiego „Studyum kobiece" i „Obłąkanie", W. Rzegocińskiego doskonały portret obojga rodziców artysty, pejzaże Kazimirowskiego, studya portretowe Vl. Hofmana, bardzo ładne studya portretowe Leona Kowalskiego, akwaforty Rubczaka i wielu innych. Obszerniejszą notatkę o wystawie, która wśród licznie zebranej publiczności w dniu otwarcia żywe obudziła zainteresowanie, zamieścimy niebawem.

Na wystawę Związku artystów prócz onegdaj wymienionych, nadesłali swe prace pp. Tytus Czyżewski i Wincenty Wodzinowski.

Wieczór ku czci Z. Krasińskiego. Staraniem dyrekcyi gimnazyum św. Jacka odbył się w niedzielę w sali Sokoła uroczysty wieczór ku czci Z. Krasińskiego. Wykonawcami zajmująco ułożonego programu byli wyłącznie uczniowie klasy VII tego zakładu, którzy z podjętego zadania wywiązali się z chwalebnym pietyzmem.

Po wstępnem przemówieniu ucznia Rogosza, mającem za temat ogólny rzut oka na twórczość Krasińskiego i jej stosunek do dzisiejszego pokolenia, nastąpił szereg produkcyj muzykalno-deklamacyjnych. Chór uczniów pod kierunkiem prof. Bursy odśpiewał na wstępie z doskonałą rytmiką i cieniowaniem utwory Kotarbińskiego i Noskowskiego, poczem uczeń Szaleski odegrał na skrzypcach dwa utwory Chopina, wykazując w grze swej wiele uczucia i zrozumienia. Wysoce artystycznym punktem programu była gra na fortepianie braci Holcerów, znanych już z występów estradowych, niepospolicie utalentowanych młodych pianistów, którzy wykonaniem romansu Therna i walca Chopina na dwóch fortepianach zdobyli zasłużone oklaski.

Na część deklamacyjną wieczoru złożyły się popisy solowe i zbiorowe. Usłyszeliśmy ze zrozumieniem wygłoszony wstęp do „Przedświtu", następnie w zbiorowym zespole „Rozmowę Irydyona z Ulpianem", rzecz przygotowaną z wielką starannością.

Programu wieczoru dopełniło przemówienie prof. Ujejskiego, który w barwnym obrazie nakreślił dzieje myśli poety w związku z życiem narodu i ukazał, w czem czerpała natchnienie wieszcza myśl Krasińskiego.

Pieśnią Müncheimera „Do mistrzów sztuki", wykonaną przez chór gimnazyalny zakończył się ten piękny objaw hołdu, jaki młodzież złożyła pamięci wielkiego narodowego poety.

Wieczór Kościuszkowski. Celem uczczenia powstania Kościuszkowskiego odbył się w niedzielę wieczorem w sali Domu Robotniczego przy ul. św. Tomasza uroczysty wieczór staraniem XI Koła pań T. S. L. imienia królowej Jadwigi. Na uroczystość przybyła liczna publiczność. Stawiła się także w poważnej liczbie młodzież szkolna. Słowo wstępne wygłosił prof. St. Kozłowski, kreśląc w popularnych słowach stan Krakowa w czasie powstania Kościuszkowskiego. Prelegent opisał wygląd zewnętrzny miasta, skreślił sylwetki najwybitniejszych krakowskich osobistości ówczesnych, oraz przytoczył kilka ciekawych epizodów z tych czasów. Między innymi mieszkali wówczas w Krakowie bracia Hieronim i Wacław Sierakowscy, kanonicy kapituły krakowskiej: ks. Hieronim Sierakowski z obawy przed wrogami przeniósł, jak twierdził prelegent, wówczas insygnia koronacyjne królewskie ze skarbca w katedrze na Wawelu do Podkamienia, skąd je później przeniesiono do Łucka, a następnie do Włodzimierza wołyńskiego, gdzie były przechowane do r. 1842. Gdzie i kto je stąd zabrał, nie wiadomo. Zmarły niedawno ś. p. ks. Wacław Nowakowski, kapucyn, napisał wyraźnie, że insygnia te znajdują się w bezpiecznem miejscu, a o ich istnieniu wie zaledwie kilka zaufanych i odpowiedzialnych osobistości, które, zdaniem prelegenta przed śmiercią wtajemniczają znowu swoich przyjaciół pod przysięgą o miejscu przechowania cennych tych pamiątek.

Na dalszy program wieczoru złożyły się udatne deklamacye pp. Niepielskiej i Buczyńskiej, oraz niezwykle piękna gra na skrzypcach p. Capówny. Wieczór zakończyły zakończyły obrazy świetlne, przedstawiające podróż po Polsce w 100 przeszło widokach.

Teatr maryonetek lwowskich dał wczoraj w zapełnionej sali Drobnera pierwsze przedstawienie. Z treścią tekstu szopki maryonetkowej, która jest w ogólnym pomyśle naśladownictwem krakowskiej Szopki zielonego balonika, zapoznaliśmy już naszych czytelników w oddzielnem wydaniu „Nowej Reformy". — Otóż tekst ten celuje w całości dowcipem i satyrą, doskonale illustrującą stosunki lwowskie. — Przez scenę przesuwają się lalki znacznie większe od lalek krakowskich, zwłaszcza w rozmiarze głów, niektóre z nich są udatnemi podobiznami osób przedstawianych. Tak np. figury przedstawiające marszałka Badeniego, radcę dworu Krechowieckiego, wiceprezydenta Dembowskiego, dyrektora Hellera, red. Battaglii, Rollego zalecają się dużem podobieństwem. Wprawiane w ruch przy równoczesnem wygłoszeniu tekstu, ilustrowanego zręcznie skomponowaną muzyką, bawiły oko i pobudzały audytoryum do szczerego śmiechu i oklasków. Całe revue, wieczoru osnute na stosunkach lwowskich i wyprowadzające na widownię same postaci ze świata lwowskiego, mają dla Krakowa mniejszy powab, aniżeli dla Lwowa i dlatego zainteresowanie nie było takiem, jakie towarzyszy lwowskiemu przedstawieniu lalek.

Lalki, wykonane przez znaną malarkę p. Bronisławę Janowską, mają niewątpliwie wartość artystyczną i przedstawiają ciekawą, a bardzo ręcznie skomponowaną galeryę typów lwowskich. Tekst głosił z doskonałą dyalektyką p. Lateiner.

Dziś odbędzie się drugie i ostatnie przedstawienie lwowskich maryonetek.

Kolonie wakacyjne szkół średnich. Pod przewodnictwem prof. Stanisława Ciechanowskiego odbył onegdaj nowy wydział „Towarzystwa Kolonii wakacyjnych dla uczniów gimnazyów i szkół realnych Krakowa i Podgórza" pierwsze posiedzenie po walnem zgromadzeniu. Na porządku dziennym było ukonstytuowanie się wydziału i program działalności na rok 1912. Prezesem Towarzystwa wybrany został przez aklamacyę radca dworu prof. Morawski; wiceprezesami prof. dr Stanisław Ciechanowski i dyrektor Stanisław Bednarski; sekretarzami prof. Władysław Koch i prof. Karol Stach, skarbnikiem i gospodarzem prof. Józef Przybylski, jego zastępcą ks. prof. Z. Kulig. Reprezentantami wydziału dla poszczególnych szkół średnich ustanowieni zostali pp. prof. Zachemski dla gimnazyum św. Anny, ks. prof. Kulig dla gimnazyum św. Jacka wraz z filią, dr Dawidowski dla gimnazyum III, prof. Stach dla gimnazyum IV„ prof. Przybylski dla gimnazyum V., prof. Leśnodorski dla gimnazyum w Podgórzu, prof. Smreczyński dla I szkoły realnej i prof. Pazdanowski dla II szkoły realnej.

Długa dyskusya pełnego wydziału dotyczyła rozszerzenia prac i agend Towarzystwa. Skonstatowano potrzebę współdziałania Towarzystwa z innemi pokrewne cele mającemi Towarzystwami, a osobna komisya złożona z pp. Lekszyckiego, prof. Dawidowskiego, Leśniodorskiego i Przybylskiego zajmie się zrealizowaniem nowych źródeł dochodu na rozszerzenie i utrwalenie bytu szlachetnej instytucyi. Z szerokiego programu pracy, jaki sobie nowy wydział zakreślił, podnieść nadto należy sprawę utworzenia w tym roku płatnej kolonii wakacyjnej dla zamożniejszych uczniów tutejszych szkół średnich. Odnośny konkurs zostanie niebawem ogłoszony w dziennikach. Ponadto załatwił wydział kilka pism zwróconych do Wydziału Towarzystwa i zastanawiał się nad szeregiem innowacyi w kolonii w Porębie Wielkiej. W końcu prof. Koch zawiadomił wydział o nowym darze dla kolonii; jest nim nader piękna akwarela, przedstawiająca budynek kolonii wakacyjnej w Porębie Wielkiej pędzla prof. rysunków w II szkole realnej p. T. Kołomłockiego. Wyrażono też podziękowanie prof. Kołomłockiemu, a akwarelę postanowiono zużytkować na odbitki kolorowane.

Obrady Stojałowczyków. Wczoraj przez cały dzień obradował w Krakowie, w sali klubu pocztowego kongres stronnictwa chrześcijańsko-ludowego (Stojałowczyków). Przybyło 600 delegatów z 46 powiatów zachodniej Galicyi. Honorowym przewodniczącym kongresu wybrano p. Czecza, właściciela dóbr w Kozach; obradami kierował poseł Zamorski. Oprócz niego wzięli udział w obradach posłowie: Doblja, Fijak i Lewicki.

Rano obradowano nad organizacyą i statutem stronnictwa. Po uchwaleniu nowego statutu, dokonano wyborów. Prezesem stronnictwa na czas nieograniczony wybrany został poseł Zamorski, następnie wybrano na trzy lata krajową Radę naczelną stronnictwa.

Podczas przerwy południowej udali się uczestnicy tłumnie na grób ś. p. Stojałowskiego i złożyli na nim wieniec. Obrady popołudniowe rozpoczęły się referatem posła Zamorskiego o obecnej sytuacyi politycznej. Referent uderzał bardzo ostro na namiestnika Bobrzyńskiego za ostatnie parlamentarne wybory i na konserwatystów, poczem omawiał szczegółowo proces posła Stapińskiego z „Ojczyzną" i wzywał zebranych do wykonania testamentu ś. p. Stojałowskiego, to jest do utrzymania sojuszu stojałowczyków z narodowymi demokratami. Uchwalono na wniosek posła Zamorskiego odnowić i zatwierdzić ten sojusz, nadto uchwalono ubolewanie Kołu polskiemu za to, że nie wykluczyło dotąd posła Stapińskiego ze swego grona, oraz przyjęto wniosek, domagający się 4-przymiotnikowej reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego.

Dzisiaj odbywa się, przy małej liczbie uczestników, dalszy ciąg obrad nad organizacyą drobnego mieszczaństwa, włościaństwa i robotników.

Z teatru miejskiego. Na repertuar sceny krakowskiej wchodzi w sobotę „Demostenes", tragedya w 5 aktach Tadeusza Konczyńskiego, którą Teatr Wielki w Warszawie wystawił w zeszłym roku z wielkim sukcesem artystycznym. W przedstawieniu wezmą udział prawie wszyscy artyści i artystki teatru, kilkudziesięciu statystów i chór. Illustracyę muzyczną napisał Bolesław Raczyński. Tytułową rolę odtworzy p. Józef Węgrzyn, który zapisał się w pamięci publiczności krakowskiej jako nieporównany Rapsod w „Legionie". Kasa zamawiań rozpoczęła sprzedaż biletów na pierwsze cztery przedstawienia „Demostenesa", które będą dane w sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek. Tragedya Konczyńskiego, w której nie ma żadnych drażliwych sytuacyj, daje możność rodzicom i wychowawcom poprowadzenia młodzieży na tę sztukę, odtwarzającą wstrząsające dzieje wielkiego Greka.

Z Uniwersytetu. P. Jan Stanisław Iwański koncypient adwokacki, rodem z Tuchowa, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Dorożki krakowskie. Na posiedzeniu komisyi dla przemysłów koncesyonowanych podał referent magistratu do wiadomości komisyi odpowiedź dyrekcyi policyi na pismo wystosowane z inicyatywy komisyi, a dotyczące nieporządnego utrzymywania dorożek, tudzież niechlujnego ubioru dorożkarzy. W odpowiedzi donosi dyrekcya policyi, że wydała ponownie surowe zarządzenia w tym względzie. W dyskusyi zwrócono uwagę na to, że publiczność może najskuteczniej temu zaradzić przez używanie takich dorożek, które lepiej są utrzymane. Dorożkarze tutejsi zazwyczaj żądają, żeby publiczność brała dorożkę pierwszą z rzędu, żądanie to atoli nie ma podstawy prawnej, gdyż § 9 przepisów dorożkarskich wyraźnie stanowi, że „gościowi wolno wziąść dowolną dorożkę bez względu no porządek ustawienia". Tak w tym wypadku, jakoteż i w razie innych przekroczeń, publiczność winna, jeżeli chce poprawić stosunki dorożkarskie tutejsze, nie żałować czasu i za każdym razem donieść o przekroczeniu kartką korespondencyjną dyrekcyi policyi.

Śmiałe włamanie do Banku zastawniczego. Jak w niedzielnym numerze naszego pisma donieśliśmy z Rzeszowa, dokonano tam w nocy z piątku na sobotę włamania do prywatnego Banku zastawniczego p. Pachoty, znajdującego się w jednej z kamienic w Rynku na Nowem mieście. Włamywacze dostali się do banku przez wybity w podłodze nad bankiem ogromny otwór. Bank ten znajduje się na parterze. Rabusie zabrali gotówką 3000 K, oraz mnóstwo kosztowności wartości około 50.000 koron. Sprawcy zostawili na miejscu wszystkie narzędzia włamania: trzy świdry, korbę, dłuto, parasol, świece, latarkę elektryczną, oraz sznur.

Dochodzenia wykazały, że sprawców było pięciu. Wszystkie narzędzia do włamania kupili w piątek w Rzeszowie. Sprawcy mówili łamaną polszczyzną i używali często wyrazów angielskich. Wskazywałoby to, że przyjechali na gościnne występy do Galicyi aż z Ameryki. Świadkowie stwierdzili, że jeden z tej szajki liczy około 30 lat, jest wysokim blondynem, silnej budowy, ogolony. Drugi liczyć może około 28 lat, średniego wzrostu, jest brunetem z małym czarnym wąsikiem. Trzeci w tym samym wieku ma dużą bliznę na lewym policzkę, czwarty, jak zeznano, ma nad czołem kosmyk siwych włosów. Ludzi tych widziano w Rzeszowie jeszcze we środę. Sposób włamania wskazuje, że są to prawnopodobnie ci sami sprawcy, którzy niedawno włamali się do biura w domu sierót przy ul. Dietlowskiej w Krakowie, oraz którzy dopuścili się w ostatnich czasach kilku włamań w paru galicyjskich miastach. Używali bowiem tych samych narzędzi i w ten sam sposób otwierali kasy wertheimowskie.

Z Krakowa bawiło w Rzeszowie celem zbadania sprawy dwóch agentów policyjnych. Dotąd sprawców nie ujęto. Włamywacze skradli między innymi złoty zegarek z wizerunkiem i podpisem cesarza Fr. Józefa I.

Aresztowania za wyrabianie posad. Jak donieśliśmy, aresztowano w sobotę w Krakowie trzech funkcyonaryuszy kolei północnej, którzy od dłuższego czasu wyłudzali od rozmaitych osób rzekomo za wyrabianie posad na kolei pieniądze. Tworzyli oni pewnego rodzaju konsorcyum i zyskami dzielili się wspólnie. Aresztowano dotąd trzech kancelistów kolejowych, mianowicie Józefa Narowskiego, Franciszka Ganobisa i Edwarda Ippoldta. Wszyscy zostali odstawieni do więzienia tutejszego sądu karnego.

Zapiski policyjne i sądowe. W handlu galanteryjnym Liebeskinda na Stradomiu aresztowano dwóch pomocników sklepowych, Mojżesza Wiesenfelda i Izaaka Resmana, którzy od dłuższego czasu dokonywali tam systematycznej kradzieży towarów.

21-letni murarz z Kazimierza, Antoni Bubetti, dostał w niedzielę pod wpływem alkoholu ostrego napadu szału na ul. Mostowej i w takim stanie atakował nożem przechodzących ludzi. Pogotowie odwiozło go na oddział obłąkanych.

Sąd powiatowy w Dukli ściga 32-letniego Józefa Kołacza z Łąk, który po dokonaniu morderstwa zbiegł w niewiadomym kierunku.

Z kraju.

Katastrofa w kopalni. Z Jaworzna piszą nam: Dnia 22 bm. zdarzyła się w kopalni francuskiego Towarzystwa „Societé anonyme" katastrofa, której ofiarą padło czterech górników. Mianowicie z powodu wadliwego podstemplowania, zawaliło się sklepienie i głazy kamieni spadły, zabijając na miejscu górników: Kulczyka, Kasprzyka, Kornasia i Haczusia. Kulczyk był ojcem czworga dzieci. W kopalni tego towarzystwa zbyt często trafiają się tragiczne wypadki, będące następstwem systemu oszczędnościowego. Władza górnicza powinna wglądnąć w tę gospodarkę.

Tarnów, 25 marca. (Z Ogniska nauczycielskiego. — Sprawy elektrowni. — Koncert p. Skwirczyńskiej. — Teatr krakowski Ryglera. — Kronika policyjna.)

Walne zgromadzenie członków „Ogniska" krajowego związku nauczycielstwa ludowego w Tarnowie odbyło się onegdaj. W sprawozdaniu z czynności za rok ubiegły wskazano na urządzenie i otwarcie biblioteki, utworzenie sekcyi odczytowej, urządzenie wycieczki naukowej do wodociągu miejskiego w Świerczkowie i t. d. Członków liczy „Ognisko" 116. Sprawozdanie kasowe za rok 1911 wynosi w dochodach 555 kor. 89 hal., w rozchodach 304 kor. 82 hal. Zgromadzenie uchwaliło utworzenie sekcyi, któraby zajęła się urządzeniem kursu rysunkowego, oraz kursów, któreby przygotowywały do egzaminów kwalifikacyjnych i wydziałowych. Nadto polecono zarządowi, aby postarał się o stały lokal. Z wyborów do zarządu na rok 1912 wyszli pp.: Karol Kostelecki (prezes), Wawrzyniec Kaliciński (zastępca prezesa), Jan Orzechowski (sekretarz), Józef Gieburowski (zastępca sekretarza), Bolesław Jabczug (skarbnik), Michał Żołądź (zastępca skarbnika), dyr. Aleksander Mazurkiewicz, dyr. Józef Pankowicz, Teofil Górski, Jan Kwiecień, Aleksander Ferenc, Antoni Piwowicz, Jadwiga Bodzniówna i Marya Drozdówna. Do komisyi kontrolującej zostali wybrani pp.: Tadeusz Librewski, Ludwik Kalicki i Wincenty Serednicki.

Na posiedzeniu komisyi elektrycznej, inż Rypuszyński przedłożył na piśmie memoryał, obejmujący pytania dla znawców, którzy mają zbadać stan elektrowni i projektowane dla niej rozszerzenie. Po długiej dyskusyi i po fachowych wyjaśnieniach ze strony p. Studniarskiego, dyrektora elektrowni, uchwalono memoryał p. Rypuszyńskiego przedstawić znawcom.

W dalszym ciągu posiedzenia toczyła się dyskusya nad zniesieniem dotychczasowych biletów jazdy tramwajem dla uczniów; uchwalono przyznać uczniom i uczenicom zniżkę biletu jazdy na 6 halerzy bez względu na klasę do godz. 7 wieczór. W końcu uchwalono zakupno niektórych części rezerwowych dla tramwaju, dostawę zaś błękitnego oleju do opalania motoru Diesla na 2 lata w liczbie 100 cystern postanowiono oddać firmie „Galicyjskie towarzystwo karpackie".

W sali kasynowej odbył się przedwczoraj według programu koncert p. Haliny Skwirczyńskiej znanej pianistki Sukces artystyczny bardzo znaczny.

Teatr krakowski pod przewodnictwem p. Edmunda Ryglera zjechał wczoraj do naszego miasta i na scenie „Sokoła" wystawił „Straceńców" Konczyńskiego. Rolę Otawskiego doskonale odtworzył p. Jerzy Rygier, dzielnie sekundowała mu, chociaż w nierównem tempie, p. Zalewska (Sawiczowa) p. Szkudelski w roli Sawicza był może za płaczliwy w I akcie, jednakowoż grał jednolicie. Z innych artystów należy podkreślić grę Orwida, Mrozińskiej, Horskiego, Kosińskiego i Tańskiego. Personal był zgrany, reżyserya stała na poziomie artystycznych wymagań, toteż w zupełności zasłużone były rzęsiste oklaski wcale licznej widowni.

Policya tarnowska przyaresztowała niejakiego Adama Głowackiego, ślusarza, który wraz z jednym towarzyszem okradł na szkodę p. Maryi Łazarskiej przy ul. Nowy Świat gotówkę i biżuteryę wartości około 800 K, na szkodę zaś p. Salomona Edelsteina biżuteryę i gotówkę wartości 3000 K. W toku dochodzeń okazało się, że kradzione rzeczy sprawcy oddawali w przechowanie Józefowi Uzarowi z Rzędzina i jego kochance Katarzynie Rakowej. Kosztowności odebrano.

Biała, 23 marca. We czwartek odbędzie się w seminaryum T. S. L. odczyt radcy miejskiego dra Kazimierza Wolińskiego p. t. „Budżet miasta Białej". Wstęp wolny.

Ze świata.

Śmierć kapitana Chodźki. W Paryżu — jak donosi marcowy zeszyt miesięcznika „Bulletion Polonais" — umarł Jan Władysław Chodźko, emerytowany kapitan armii francuskiej, licząc 59 lat życia. Ś. p. Chodźko wstąpił w r. 1879, jako ochotnik do legii cudzoziemskiej i brał udział w wyprawie na Oran południowy w latach 1879 do 1883. Jako podoficer przebywał w Tonkinie do 1887 roku i brał udział w słynnej obronie miasta Tujen-Quan. W roku 1888 został zamianowany podporucznikiem w 114 pułku piechoty, w roku 1891 porucznikiem w tymże pułku, a w roku następnym został przeniesiony do 51 pułku piechoty. Zamianowany w roku 1900 kapitanem, poszedł w dwa lata później na emeryturę, zmuszony do tego złym stanem zdrowia, które nadwyrężył podczas trudów wojennych. Zmarły miał cały szereg odznaczeń wojskowych, a w roku 1896 został kawalerem Legii honorowej.

Zmarły był synem młodszym poety Chodźki, wybitnego członka emigracyi z roku 1831. Był gorącym patryotą polskim, równie jak dzielnym żołnierzem francuskim. Zwłoki jego spoczęły na cmentarzu Montmartre, gdzie tyle jest mogił polskich.

Zamach samobójczy z rozpaczy. Z Warszawy donoszą:

Żona znanego literata, p. Zygmuntowa Kawecka zamieszkała w domu l. 6 przy ul. Kaliksta, w zamiarze samobójczym wypiła dużą dozę sublimatu. Desperatce, doprowadzonej do rozpaczy rodzinnemi nieporozumieniami i niesnaskami, udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia i przewiózł ją w stanie groźnym do szpitala Dzieciątka Jezus. W domu pozostało kilkoro drobnych dzieci.

Zdobywanie i śmierć bandyty. Z Łodzi donoszą:

Kronika nieustających napadów bandyckich na kasy fabryczne zapisała w piątek w południe nowy wypadek, zakończony tragiczną śmiercią jednego z zuchwałych zbrodniarzy. Wypadek ten miał przebieg następujący: Do kantoru fabryki wyrobów wełnianych Samuela Biraksa przy ulicy Jakóba wtargnęli dwaj bandyci, z których każdy uzbrojony był w dwa browningi i mauzer i steroryzowawszy buchaltera Samuela Weinstocka, zrabowali z kasy 350 rubli pieniędzy fabrycznych i 25 rubli, należących do buchaltera. Po dokonaniu rabunku, bandyci wybiegli na podwórze. Tu na spotkanie ich wybiegło kilkunastu robotników, do których bandyci dali mnóstwo strzałów, które na szczęście chybiły. Z podwórza opryszkowie wydostali się na ulicę, gdzie połączył się z nimi trzeci opryszek, pozostawiony na straży przed fabryką. — Wszyscy trzej wsiedli do dorożki i kazali woźnicy jechać na ulicę Franciszkańską. Na rogu tej ulicy wyskoczyli z dorożki i poczęli uciekać do lasku, zwanego „Grabówką". Za uciekającymi pędził tłum robotników, którzy bali się zbliżyć do bandytów, gdyż ci co chwila strzelali, raniąc po drodze dwóch przechodzących młodych żydów. Dwaj bandyci ukryli się w lasku, który niebawem otoczony został silnym oddziałem policyi. Trzeci opryszek, uciekając przez ulicę Dzielną, schronił się do składu drzewa przeskoczył przez parkan i przedostał się do garbarni Teodora Karsza przy ulicy Zgierskiej, gdzie ukrył się w kotłowni. Garbarnię otoczył natychmiast oddział policyi. Rozpoczęła się z obu stron strzelanina, podczas której bandyta trafił trzema kulami strażnika ziemskiego Mikołaja Walcewa, raniąc go śmiertelnie. Wkrótce nadbiegło w pomoc policyi wojsko, i rozpoczęło się formalne oblężenie garbarni. Opryszek, uciekając przed kulami, schronił się do piwnicy.

Nie mogąc go dostać, z polecenia policmajstra wezwano straż ogniową i usiłowano zalewaniem piwnicy wodą wystraszyć zbrodniarza. Na żądanie jednak właściciela garbarni odstąpiono od tego zamiaru, nie chcąc go narażać na poważne straty, i spróbowano innego środka. Na schodach, wiodących do piwnic, rozbito dwa balony salamoniaku, aby trującemi gazami bandytę odurzyć lub zmusić go do poddania się. Ale trujące wyziewy i nieznośna woń nie osłabiły odporności i zuchwalstwa bandyty, który w przerwach między strzałami śpiewał pieśni rewolucyjne i wymyślał policyantom, krzycząc: „Połamiecie zęby, zanim weźmiecie mnie żywego"!

Oblężenie trwało do godziny 4 po południu. — Strzałów, które sypały się z obu stron, padło przeszło 600. Gdy wreszcie strzały z piwnicy ucichły, trzej agenci policyjni, przywdziawszy pancerze kulochronne, zeszli do piwnicy.

Znaleźli bandytę już trupem. Leżał on na wznak; obok niego była porzucona broń i naboje.

Po bliższych oględzinach stwierdzono, że śmierć nastąpiła skutkiem dwóch strzałów: w usta i okolicę serca. Strzały te padły prawdopodobnie z własnej ręki bandyty, gdyż osmolona na piersiach koszula świadczy, że strzelano z tak blizka, iż cały proch nie zdążył się spalić.

Przy opryszku znaleziono dwa brauningi, siedm magazynów, 148 nabojów, lusterko, lupę, scyzoryk i 42 rb. 60 kop. — Zabity, mający około 22 lat, ubrany był pospolicie. Na czole miał podgolone włosy, prawdopodobnie dla łatwiejszego noszenia peruki.

Zamach samobójczy bandyty. Znany włamywacz i bandyta Rodringuez, który brał udział w obrabowaniu inkasenta bankowego Cabyego w Paryżu na ulicy Ordener, usiłował powiesić się w celi więzienia śledczego. Dozorca spostrzegł zamach, odciął wisielca i zdołał przywrócić mu życie.

Katastrofa budowlana. Telegram z Brukseli donosi:

Na przedmieściu Lacken runęło 120.000 kilogramów żelazo-betonu na dom w budowie. W gruzach zagrzebanych zostało 10 robotników. Trzech zginęło na miejscu, reszta jest częścią bardzo ciężko, częścią śmiertelnie ranna.

Zamordowanie podróżników. Geolog niemiecki dr Karol Schneider donosi dziennikowi „Münchener Neueste Nachrichten", że podróżując po Tunisie spotkał na tak zwanej małej pustyni koło Mersy zwłoki 60-letniego mężczyzny i 30-letniej kobiety. W kieszeniach denatów znajdowały się dzienniki bawarskie. Są to prawdopodobnie zamordowani podróżnicy niemieccy.

Z awiatyki. Telegram z Monte Carlo donosi:

Podczas mityngu awiatycznego startował na dwu-

Wszystko jest znikome na tym świecie, a więc i Pani zgubi po użyciu Kremu „ODALISEK" á K 1·20 i mydła macierzankowego „BRACHA" á 60 h.: wągry, pryszcze, plamy wątrob., rozmaite wyrzuty skórne, czerwoność nosa i rąk, uchroni skórę od pękania i szorstkości a dostanie płeć o śnieżnej białości, i jedwabnej delikatności; z tego powodu **prosze, nie próbujcie Panie dłużej swej cierpliwości.**

Do nabycia w drog. Mr Linka ul. Sławkowska, Reifer i Weindling ul. Grodzka, Drog. Hanak i Sp. ul. Szewska, Drog. ul. Karmelicka, Drog. Zopoth ul. Sienna, Reim i Sp. Rynek — główny skład:

Skład apteczny „SANITAS" Kraków ul. Długa L. 18.

płaszczyznowcu Voisina lotnik Collec. Dwa razy lądował i obydwa razy nie obeszło się bez wypadku. Pierwszym razem przerwał się drut, który zaraz naprawiono, drugim razem aparat zarył się w piasek nad morzem i został przez fale porwany. Lotnik ocalał.

Hangar dla aeroplanów, zbudowany pod miastem Halle (Niemcy) przez braci Beckerów, spłonął doszczętnie. Straż ogniowa zdołała wynieść wszystkie aeroplany z wyjątkiem jednego. Ogień podłożony został z zemsty.

Krwawy dramat miłosny. Fabrykant Borselli z Turynu zastrzelił w jednym z hotelów w Neapolu subretkę pannę Rono, znaną w Turynie piękność, a potem sobie życie odebrał. Rono, którą Borselli chciał opuścić, pospieszyła za nim do Neapolu i tam namówiła go do zabójstwa i samobójstwa.

Wyrok na szpiega. Na mocy werdyktu sądu przysięgłych skazany został w Wenecyi na dwa miesiące więzienia obywatel niemiecki Neumann za szpiegostwo.

Katastrofa podczas zabawy. Pod miejscowością Breadfort w Anglii, 10 chłopców, bawiących się na miejscu, gdzie wydobywano glinę, zostało zasypanych w wielkim dole. Pospieszono im natychmiast z pomocą. Jednego chłopaka odkopano już nieżywego, pięciu było tak pokaleczonych, że wszyscy umarli, wkrótce po wydobyciu ich, a reszta czterech walczy ze śmiercią.

Błąd druku. W artykule „Stare Domy" zamieszczonym w numerze sobotnim, przychodzi następujące zdanie: „Kto włożył w restauracyę domu w Krakowie 20.000 K i chce powetować sobie ten wkład przez takie podniesienie czynszów, żeby miał roczne o 1000 K (tysiąc K) więcej, ten musi podwyższyć czynsze o 1800 K, gdyż o tyle (tj. o 800 K) wzrosną podatki". Zamiast „1000" wydrukowano przez pomyłkę „11.000", przez co zdanie przytoczone stało się niezrozumiałem.

Na pomnik T. Kościuszki złożył Arnold Weissmann 5 K jako wygrany zakład z matchu Cracovia-Wisła z p. Zg.

Czytelnia Polska w Ilmenau (Thuryngii) udziela bezpłatnie wszelkich wiadomości, dotyczących tamtejszej techniki, dla Polaków, którzy chcą tam przyjechać na studya.

Ślub. Dnia 24 b. m. odbył się we Lwowie ślub p. Reny, córki Ozyasza i Antoniny Schlosserów z p. Mannym Filderman'em. P. Schlosser jest obywatelem miasta Bochni i dyrektorem banku.

Z kalendarza. We wtorek 26 marca: Dyzmy i Teodora b.; we środę 27 marca: Jana Damasc. wdk. i Lidyi; we czwartek 28 marca: Jana Kap. i w. i Sykstusa p.

Wschód słońca dnia 26 marca: o godzinie 5 m. 33; zachód o godzinie 6 min. 00; długość dnia godzin 12 min. 27.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 25 marca termometr dzienny od — 5·8 — do 13·5 (cel.; barometr podnosił się.

Dnia 26 marca o godzinie 7 rano stan barometru 750·4 mm., termometru 6·3 Cel.: wiatr zachodni.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.) Ciepłota najwyższa + 11·7, najniższa — 1·7°. Ciśnienie powietrza 683. Kierunek wiatru wschodni. Na dole śniegu nie ma, w górach leży suchy śnieg. Prognoza: pogoda.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Wielki człowiek do małych interesów".
We środę: „Nerwowa awantura".
We czwartek: „Majorowie".
We piątek: „Nerwowa awantura".
W sobotę: „Demostenes".
W niedzielę po południu: „Tamten"; wieczór: „Demostenes".
W poniedziałek: „Demostenes".

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę: „Nerwowa awantura".
We czwartek: „Noc w Wenecyi".
W piątek: „Nerwowa awantura".

B. Gabryelska, Krzysztofory, Kraków. Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy" z 26 marca.

Sprawy urzędników kolejowych.

Wiedeń. Przy wielkim udziale odbyło się tu zgromadzenie centralnego Związku Towarzystw urzędników kolejowych z wszystkich stron Austryi. Zgromadzenie zagaił prezydent Grabscheid, wyrażając życzenie, żeby stronnictwa polityczne załatwiły przedłożenia urzędnicze, których nie wolno odraczać po za 1 lipca b. r. Przeciwko ewentualnemu ich odroczeniu urzędnicy energicznie bronić się będą. W dalszym ciągu prosił delegatów, aby zgromadzeniu obecnemu poświęcili taką uwagę, aby wszystkie czynniki odniosły to wrażenie, że nad słusznemi postulatami urzędników kolei państwowych nie można przechodzić do porządku dziennego.

Następnie podał kilka szczegółów co do awansu czerwcowego i wyraził nadzieję, że i bez uchwalenia nowych podatków znajdzie się pokrycie awansu czasowego.

Wywiązała się ożywiona dyskusya i po uchwaleniu odpowiednich rezolucyj, przystąpiono do wyboru prezydyum. Na tem zgromadzenie się zakończyło.

Strajk uczniów.

Wiedeń. W Wiener Neustadt grozi wybuch strajku uczniów szkół średnich. Strajk ten ma objąć wszystkie szkoły średnie w całej Dolnej Austryi. Przyczyną strajku jest konflikt uczniów, grupujących się w kongregacyach maryańskich z uczniami, należącymi do Schulvereinu. Wydział krajowy stanął w tym konflikcie po stronie uczniów, grupujących się w kongregacyach Maryańskich.

Demonstracye w Budapeszcie.

Budapeszt. Wczoraj popołudniu odbyło się tu zgromadzenie z udziałem 20.000 ludzi za powszechnem prawem głosowania. Po przemowach wielu posłów, między innymi Justha i Teod. Bathianego, ruszył pochód demonstracyjny. W kilku miejscach przyszło do starcia z policyą, która zaatakowała demonstrantów białą bronią i strzelała w powietrze. Kilkanaście osób rannych. Dwadzieścia osób aresztowano.

Koniec zjazdu monarchów.

Wenecya. Wieczór odbył się na pokładzie „Hohenzollern" objad, podczas którego na wielkiej gondoli wykonano koncert. W nocy król, żegnany owacyjnie przez ludność, odjechał do Rzymu. Pożegnanie monarchów było bardzo serdeczne.

Bethman Hollweg.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg." zaprzecza z całą stanowczością pogłosce, jakoby kanclerz Bethman Hollweg, po rozmowie z cesarzem, podał się do dymisyi.

Strajki w Belgii.

Bruksela. Na wczorajszej zawodowej konferencyi górników okazało się, że o strajku w Belgii nie ma mowy. W większości kopalń przyznano górnikom podwyższenie płac.

Napady bandyckie we Francyi.

Paryż. Sześciu bandytów zatrzymało wczoraj rano w Montgeron koło Corbeil samochód. Zabito szofera i zraniono jadącego, poczem bandyci samochodem odjechali.

Chantilly. Wczoraj około 1/2 11 rano przybyło tu samochodem 6 osób, z których 4, uzbrojone w rewolwery, wtargnęły do filii „Generale", gdzie zabili kasyera i drugiego urzędnika i jednego zranili i zrabowali 40.000 fr. Bandyci strzałami zatrzymywali ścigających. Zdaje się, że są to ci sami bandyci, którzy w Montgeron owładnęli automobilem.

Nowa pożyczka rosyjska.

Londyn. „Evening Standard" donosi o bliskiem wydaniu nowej rosyjskiej 4 1/2% pożyczki kolejowej w wysokości 1,400.000 funtów sterl. po kursie 97·5%.

Walki Hiszpanów w Maroku.

Madryt. Podczas wczorajszej bitwy pod Melilą zginął jeden podpułkownik i 3ch poruczników; odnieśli rany: jeden pułkownik i 4 poruczników. Z żołnierzy zginęło 29, odniosło rany 77.

Sułtan marokański przeciw Francyi.

Kolonia. „Koeln. Ztg." donosi z Tangeru, że sułtan Mulej-Hafid nie chce dotąd podpisać protektoratu francuskiego. Przypuszczają, że będzie on raczej abdykować, aniżeli podpisze ten traktat. Sułtan był przerażony żądaniem posła francuskiego. Sułtan kazał w całym pałacu zerwać podłogi i zniszczyć wszystkie drzwi i okna, aby nikt nie mógł tam mieszkać.

Wybory w Grecyi.

Ateny. Ogólny wynik wyborów nie jest jeszcze znany, pewnem jest jednak, że zwolennicy prezydenta gabinetu uzyskali przeważającą większość.

Kreta przeciw Turcyi.

Kanea. Wydział zgromadzenia rewolucyjnego na Krecie wybrał 69 deputowanych do greckiej Izby deputowanych.

Walki rewolucyjne w Chinach.

Kuldża. (Pet. Ag. tel.). W pobliżu Szicho przyszło wczoraj do wielkiej bitwy między chińskiemi wojskami rządowemi a rewolucyonistami, w której wojska rządowe zostały pobite i miały 1500 zabitych. Rewolucyoniści zabrali 80 jeńców, 3 działa i wiele amunicyi i prowiantów. Rewolucyoniści mieli 200 zabitych i maszerują dalej na Schicho.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj przedpołudniem na audyencyi marszałka kraju hr. St. Badeniego.

Rzym. Dzienniki donoszą, że papież się przeziębił. Stan jego zdrowia jest niekorzystny. — Wszystkie przyjęcia odwołano.

Uddevalla. Na Morzu Północnem zderzył się szwedzki parowiec „Pollux" z niemieckim okrętem wojennym i zatonął. Załogę Polluxa, wynoszącą 17 ludzi, uratowano.

Zamordowanie księcia Andrzeja Kopassisa.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 26 marca.)

Konstantynopol. Onegdaj wieczorem wykonano na księcia Samos, Kopassisa, zamach w chwili, gdy książę wracał do zamku. Morderca dał do niego 5 strzałów; 3 z nich zraniły księcia, który mimo pomocy lekarskiej zmarł. Mordercą jest grek, Paridis, którego ujęto.

Ateny. Wielkorządca wyspy Samos, książę Andrzej Kopassis, został zamordowany.

Zamach dokonany został z politycznych motywów. Mieszkańcy uskarżali się niejednokrotnie, że książę Kopassis od lat już całych rządzi absolutnie autonomiczną wyspą. Książę dwa razy Izbę rozwiązał, aby przy wyborach przeprowadzać wszędzie swoich zwolenników. — Ówczesny rząd pod prezydenturą Sosulisa zamierzał niemieckim firmom nadać pewne przywileje, przeciwko czemu książę Kopassis energicznie oponował i Izbę rozwiązał. Sosulis nie chciał uznać rozwiązania i pragnął przeprowadzić uchwałę, aby Izba dalej obradowała. Na to książę kazał sprowadzić do Samos dwa bataliony tureckiej piechoty i spowodował, że i flota turecka zjawiła się na wodach. Nowe wybory przeprowadzono wśród gwałtów i nadużyć. — Przyszło z powodu tego do zaburzeń i rozruchów.

Opozycya z Sosulisem na czele ratowała się ucieczką. Od tego czasu panowały chaotyczne stosunki na wyspie i doprowadziły do zamachu na życie księcia. — Morderca jego nazywa się Stavros Paridis i należał do zwolenników stronnictwa Sosulisa.

Zamordowany książę był Grekiem z pochodzenia i urodził się na Krecie. W Niemczech i Paryżu był w uniwersytetach, uchodził powszechnie za uczonego. Za żonę miał siostrę austryackiego wiceadmirała Chiari'ego.

Nowy książę Bepleri jest Grekiem z urodzenia i ma za żonę córkę byłego księcia wyspy Samos, Aleksandra Karateodoryego.

Konstantynopol. Uchwałą Rady ministrów został b. pomocnik walego Trapezuntu, Grek Beglery, zamianowany księciem Samosu.

Berlin. „Voss. Ztg." dowiaduje się z Konstantynopola, że rząd turecki uchwalił żonie zamordowanego księcia Kopassisa wyznaczyć obok prawnie przysługującej jej pensyi, jeszcze pewną remuneracyę pieniężną.

Wojna włosko-turecka.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 26 marca.

Doniosła konferencya.

Berlin. „Lokal Anzeiger" donosi z Konstantynopola:

Konferencyi austro-węgierskiego ambasadora z tureckim ministrem spraw zagranicznych koła miarodajne przypisują wielką doniosłość. Konferencya zajmowała się ruchem wojsk rosyjskich, położeniem na Bałkanie, tudzież trudnościami, które powstały dla żeglugi w Dardanelach.

Akcya włoska przeciw Dardanelom.

Ateny. Utrzymują tutaj stanowczo, że flota włoska zajmie w bieżącym tygodniu jednę z wysp naprzeciw Dardanelów, ażeby mieć podstawę do akcyi przeciw Dardanelom. Wojennej flocie włoskiej będą towarzyszyć okręty przewozowe, na których będzie się znajdować korpus włoskich wojsk, mający na owej wyspie wylądować. Przybyło tu wielu korespondentów włoskich, ażeby czekać na wynik tej akcyi.

Strajki górnicze.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 26 marca.)

Sytuacya w Anglii.

Londyn. Kasy strajkujących górników w Lancashire, Sheffield, Cumberland i inne są wyczerpane, lub zapasy ich skończą się w tym tygodniu. W wielu kopalniach półn. Walii i Szkocyi podjęli górnicy w sobotę z powrotem robotę. Nie zdarzył się żaden wypadek niepokojenia chętnych do pracy.

Londyn. Wczorajsze rokowania między pracodawcami i górnikami a rządem, pozostały bez rezultatu. Jak słychać, rząd ma zamiar odstąpić od billu w sprawie płac minimalnych, a to tem bardziej, że z wielu okręgów strajkowych donoszą o znacznem osłabieniu ruchu strajkowego i o powracaniu górników do pracy.

Londyn. Dzienniki obawiają się, że za kilka dni Londyn znajdzie się bez światła, ponieważ zapasy węgla w najbliższych dniach się wyczerpią.

Odroczenie billu.

Londyn. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu dla spraw wewn., że rokowania w kilku rewirach węglowych jeszcze są w toku, wskutek czego narady nad billem odroczono do dziś.

Strajki w Czechach.

Praga. Na zgromadzeniu górników w Uściu, Gniewinie i Moście uchwalono dziś rozpocząć strajk generalny.

Praga. Wynikiem onegdajszych zgromadzeń we wielu miejscowościach czeskich rewirów węglowych jest, że strajk w Gniewinie i Duchcowie się rozszerzył, w Uściu i Falknowie zaś na nowo wybuchł; w Kładnie sytuacya niezmieniona.

Praga. W Falknowie z 7000 górników, strajkuje 4000, w Gniewinie strajkuje 30.000 górników. w Bruch strajk również się rozszerza, natomiast w Kładnie dotąd nie ma strajku.

Cieplice. Na licznych zgromadzeniach górniczych w tutejszym okręgu uchwalono z powodu odmownego stanowiska właścicieli kopalń, rozpocząć dziś we wtorek **strajk generalny** i to we wszystkich rewirach od Uścia (Aussig) do Falknowa (Falkenau). W obwodzie tutejszym pracuje 36.000 robotników.

Z Rady państwa.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 26 marca).

Wiedeń. W ciągu dzisiejszego posiedzenia Izby posłów, przed rozpoczęciem pierwszego czytania ustawy o budowie dróg wodnych, ruski poseł Siengalewicz postawi wniosek o usunięcie tego punktu z porządku dziennego. Nie ulega jednak wątpliwości, że olbrzymia większość Izby oświadczy się przeciw temu wnioskowi.

O godz. 12 rozpoczęły się narady konwentu seniorów, których celem jest skrócenie dyskusyi kanałowej. — Prawdopodobnie wszystkie stronnictwa złożą tylko krótką deklaracyę.

Wiedeń. Poseł Staruch wygłasza mowę obstrukcyjną w sprawie licencyj tytoniowych. Na początku oświadczył, że będzie przemawiał do samego wieczora.

Wiedeń. „Slav. Corresp." donosi, że przy udziale rządu toczą się rokowania o utworzenie silnej większości parlamentarnej, do którejby należeli oprócz Polaków i Czechów, Związek niemiecki, chrześc.-socyalni i Słowieńcy stojący pod przewodnictwem Susterszica.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 26 marca.

Aresztowanie wiceburmistrza w Brzesku. Jak słychać, śledztwo przeciwko aresztowanemu i wypuszczonemu na wolność w sobotę wiceburmistrzowi m. Brzeska Henochowi Klapholzowi, toczy się dalej. Sędzia śledczy p. dr Błachociński przesłuchuje świadków z Brzeska. Źródła tej afery należy szukać w walkach partyjnych w tamtejszym kahale oraz w nieporozumieniach rodzinnych pana Klapholza.

Przeciwnicy jego skłonili niejakiego Ozyasza Tannenbauma z Brzeska do wniesienia podania do prokuratoryi z doniesieniem, że p. Klapholz dopuścił się zbrodni nadużycia władzy urzędowej oraz zbrodni przekupstwa. Między innymi miał on wziąć jako wiceburmistrz 2000 koron od jednego ze swoich krewnych, jako wynagrodzenie przy wywłaszczaniu gruntów po pożarze Brzeska, rzekomo za wyższe oszacowanie parcel. Dalej doniesiono w podaniu o nieporządkach w funduszach kahalnych, oraz o braniu łapówek za wyrabianie dostaw i koncesyj.

Ponieważ jednak zeznania świadków nie potwierdziły wszystkich zarzutów, dlatego Izba radna uchwaliła wypuszczenie pana Klapholza na wolną stopę.

Katastrofy kolejowe. Ze Stanisławowa telegrafują: Ubiegłej nocy wykoleiły się na stacyi Boryniczе podczas przetaczania pociągu towarowego Nr 384 trzy wozy na zwrotnicy od strony Lwowa. Wskutek tego pociąg pospieszny Nr 1, oraz pociągi osobowe Nr 314 i 322 spóźniły się o 3 do 4 godzin. Z ludzi nikt nie ranny. Wczoraj o godz. 8 rano usunięto przeszkodę.

Z Brześcia Litewskiego telegrafują: Pociąg pospieszny Warszawa—Brześć najechał na linii na 16 wagonów, które oderwały się od pociągu towarowego. Lokomotywa i 10 wozów rozbitych; jeden konduktor zabity, liczni podróżni ranni.

Zasypani lawiną. Z Wiednia donoszą: W niedzielę przed popołudniem zostało towarzystwo złożone z 11 osób, jadących na nartach zasypane przez lawinę. Dotąd wydobyto 1 żyjącego i 1 trupa. Wycieczce przewodniczył sędzia powiatowy dr Hacker z Wiednia, wszyscy wycieczkowcy byli też z Wiednia. Wszystkich zasypanych uważają za straconych. Zasypani należeli do wycieczki złożonej z 450 osób.

Z Wiednia donoszą w dalszym ciągu: Z całej wycieczki uratowano tylko pannę Tagleutównę, wszyscy inni zginęli. Dziś udaje się na Schneeberg wojskowa ekspedycya ratunkowa.

Prace ratunkowe były wczoraj niemożliwe z powodu bardzo silnej zawiei śnieżnej. Dziś nieco się wypogodziło i mają nadzieję wydobycia przy pomocy psów wszystkich zwłok.

P. Tagleutównę przywieziono wczoraj wieczorem do schroniska, gdzie opowiedziała, że czuła pod nogami jakieś ciało. Ekspedycya ratunkowa będzie w tem miejscu czynić poszukiwania. P. Tagleutówna doznała wstrząśnienia mózgu, skutkiem czego nie mogła poczynić dalszych zeznań.

Na dworcu kolejowym w Aspang rozgrywały się wczoraj wieczorem straszne sceny. Pogłoski o katastrofie rozeszły się zaraz po całem mieście. Rodziny turystów przybyły na dworzec, oczekując ich przybycia, lecz napróżno.

W ostatniej chwili donoszą: Dzisiaj rano znaleziono na Scheebergu zwłoki przywódcy wycieczki dra Hackera. Dotąd znaleziono dwoje zwłok.

Napad bandytów. Z Warszawy donoszą: Niezwykle zuchwałego napadu dokonano wczoraj w nocy w jednej z najruchliwszych dzielnic przy ul. Złotej. Na powracającą ze sklepu żonę jubilera Billauer'a, idącą do domu w celu przechowania w mieszkaniu przez noc paczki ze zegarkami i kosztownościami, napadło trzech bandytów. Widząc, że Billauerowej towarzyszy subjekt sklepowy Leibsen i ojciec Milsner, jeden z bandytów rzucił się ku Billauerowej i usiłował jej wyrwać paczkę, dwaj inni poczęli strzelać.

Przechodzący agent, widząc co się dzieje, począł strzelać do napastników i jednego z nich ciężko zranił. Dwaj inni, choć także odnieśli rany, uciekli. W rannym bandycie poznano znanego opryszka Cukra vel Cuchwałowicza.

Paczka z kosztownościami ocalała.

Straszny człowiek. Z Warszawy donoszą: Do tutejszych żydowskich pism donoszą z Jerozolimy o wykryciu przerażających nadużyć, jakich dopuszczał się stale bardzo wybitny działacz palestyński, opiekujący się między innymi także ofiarami pieniężnemi, nadsyłanemi przez organizacyę żydowsko-warszawską do Palestyny.

W mieszkaniu tego działacza jeden pokój był przeznaczony na dom modlitwy, a drugi na dom rozpusty, którego jedną z ofiar była własna córka „działacza". Od ojca dwojga dzieci, które miał wychować w Jerozolimie, wyłudził 5000 rubli, a dzieci za to pełniły obowiązki sług. Urządził oszukańczą loteryę, sprzedawał fałszywe akcyę, założył szulernię; wywoził dziewczęta do Egiptu, i wreszcie uprawiał prowokacyę.

Specyalna komisya śledcza stwierdziła już słuszność znacznej części zarzutów.

Śladami Załoga. Pisma warszawskie donoszą, że w Piotrkowie aresztowano brata zbiegłego Załoga, a to na podstawie stwierdzonego faktu, że po procesie Macocha wysłał on wspólnie z kilku innymi krewnymi poszukiwanego Stanisława Załoga depeszę do Hamburga z następującym tekstem: „Hamburg — Jasznomb. Cesarz zadowolony, Łódź zadowolona, jesteśmy zadowoleni".

Śledztwo ustaliło, że podejrzana ta depesza została w Hamburgu przez adresata podjętą, zanim zdołano w drodze telegraficznej zapobiedz temu. Stwierdzono także, że aresztowany otrzymał w tych dniach list od Stanisława Załoga. Władze rozwinęły śledztwo, w celu stwierdzenia miejsca pobytu Załoga.

Zbrodnia w Sosnowcu. „Kuryer Zagłębia" donosi, że w piątek dnia 22 bm. rano znaleziono znanego w mieście 65-letniego stolarza Piotra Godlewskiego, zamieszkałego przy ul. Iwangrodzkiej zamordowanego kilku uderzeniami ciężkiego młota we własnym warsztacie. Trup zamordowanego pławił się we krwi, czaszka zaś była w kilku miejscach rozbita.

Sprawcą morderstwa był 32-letni czeladnik z warsztatu zabitego, Julian Banasikowski.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Jedwab ślubny od K 1·35 za metr we wszelkich barwach. Przesyłka do domu opłacona i już ocło na. Obfity wybór próbek natychmiast. 773 11 11
Fabrykant jedwabiu Henneberg, Zurych.

„Le Griffon"
prawdziwe francuskie bibułki do papierosów
Wszędzie do nabycia. — — 2566 4 20

Portyery, firanki, dywany, ---- chodniki, materye ----
po cenach oryg. fabrycznych.
Filip Haas i Synowie
Kraków, ulica Szczepańska L. 7, I. p.

Strony dodatnie
nowej lampy „Osram"
stanowią:
1. Ciągniący drut świetlny, który znacznie zwiększa wytrzymałość lampek w użyciu.
2. niezmiejszona oszczędność prądu 70%
3. wspaniałe białe światło.
4. długa trwałość.
5. racjonalne wykorzystanie lampy a wtedy zamiana takowej jest rzadko potrzebna.
Żądać wszędzie.
Osramlampen Gesellschaft m. b. H.
Wien VII/2.

Podziękowanie.

Wszystkim, a w szczególności Przewielebnym księżom Aleksandrowi Ciśle, Antoniemu Wanatowiczowi, Mieczysławowi Śliwakowi, Kazimierzowi Jakubowskiemu, Szan. Reprezentacyom Towarzystw polskich w Stryju, tudzież wszystkim Krewnym, Znajomym i życzliwym, którzy po zgonie ś. p. żony mojej pospieszyli z wyrazami współczucia, lub wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym, składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

W Stryju, w marcu 1912.

Stanisław Iglicki.

†

Jan Arlet

c. k. Notaryusz w Tyczynie

przeżywszy lat 59, zasnął w Panu 25 marca w Wiedniu, po długich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami.

W ciężkim smutku pozostała żona z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie w środę 27 b. m. z dworca kolejowego na miejsce wiecznego spoczynku.

Nabożeństwo żałobne odprawionem zostanie we czwartek 28 b. m. o godzinie 9 rano w kościele OO. Karmelitów na Piasku.

Hurra! wreszcie znalazłem idealny środek

środek do zwalczenia mego chronicznego kataru. Przed spaniem i rano, gdy wstaję, piję filiżankę mleka i kilkoma w niem rozpuszczonemi sodeńskiemi mineralnemi pastylkami — naturalnie tylko z oryginalnemi Faya — nadto zjadam w ciągu dnia kilka pastylek i skutek jest wprost cudowny; zadawniony katar zniknął po prostu. — I to wszystko za kilka marnych halerzy gdyż pudełko Faya sodeńskich pastylek kosztuje tylko 1 K 25 hal. i wystarcza na długo.
549 1 2

KOLIŃSKA CYKORYA
Fabryka SĄD WISZNIA k. Lwowa
WYRÓB KRAJOWY!

Jan Wieczyński, krawiec w Krakowie
Plac Maryacki 9,
róg Rynku, I. piętro, front. — Materyały na składzie. Ceny przystępne. — — — 2001 15 15

MOJA STARA
już praktyka nauczyła mnie, aby do pielęgnowania mej skóry używać tylko liliowego mydła z konikiem firmy Bergmann et Co, Děčin n. L. (Tetschen a. E.). Kawałek za 80 hal. wszędzie do nabycia. 2075 4 50

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 26 marca. (Giełda południowa).

Marki 118·05. Renta majowa 89·85. Renta koronowa węgierska 89·50. Akcye austr. zakł. kred. 651·—. Akcye węg. zakł. kred. 856·50. Akcye Anglobanku 335·75. Akcye Unionbanku 651·—. Akcye Bankvereinu 541·—. Akcye Landerbanku 540·—. Akcye kolei państwowych 731·50. Lombardy 105·50. Akcye fabryki broni 890·—. Akcye tytoniowe 827·—. Alpiny 987·—. Rima-Muranу 721·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2810·—. Losy tureckie 244·50. Ruble 254·50. Skoda 784·—. 4% proc. Listy zawne Banku galic. dla handlu i przem. —·— d. —·—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 26 marca (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 204·—. Tow dyskontowe 188·60.

Usposobienie: spokojne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 26 marca.

4-procentowa renta rosyjska 90·— rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—. 4 1/2-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4 1/2-proc. listy ziemskie 88·75 rb.; 4-proc. listy ziemskie 83·50 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 89·05 rb.; 4 1/2-procentowe listy miasta Warszawy 93·40 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·85 rub.; listy miasta Łodzi 338·— rub.; akcye Banku handl. m. Łodzi 432·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 443·50 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 425·— rb.; Cukrownie 817·50 rb.; Starachowice 288·— rb.; Lilpop 130·— rub; Rudzki 126·—; Rudzki nowe 134·50 rb.; Zawiercie 295.— rb.; Żyrardów 275·— rb.; Putiłów 160·— rb.; 5-proc. piotrkowskie 88·60 rb.; 4-proc. m. Wilna 87·10 rb.: Bank dyskontowy 496·— rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; nowa renta austryacka 91·05; Berlin 46·37 1/2.

Wiedeński Bank Związkowy - Filia w Krakowie Kapitał akc. 130 milionów K. Fundusze rezerw. 39 milionów K. — Przyjmuje wkładki w rachunku bieżącym i na książeczki wkładkowe. Większe kwoty wypłaca bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty, przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe i zagraniczne pod najdogodniejszemi warunkami. **Kantor wymiany w lokalu parterowym (Rynek gł. Linia A-B L. 44.)**

Na post!

[...] rybne i marynaty, oraz sery [...] i zagraniczne w wielkim wyborze poleca 272 7 0

Kazimierz Bartoszewski
dawniej Maurycy Jabloner
Kraków, Floryańska 49
były współpracownik firmy W. Olszowski.

Administracyę

domu, także w Wielkim Krakowie, obejmie urzędnik, kawaler. Zgłoszenia: „Autonomia“ poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inserat. 2888 2 2

Konces.
Krakowski Zakład desinfekcyjny i czyszczenia mieszkań pod firmą
„SANATOR“
dawniej „Nuntia“
w Krakowie, Tomasza 20 (róg Szpitalnej)
zaopatrzony w nowe ulepszone przyrządy i aparaty, przeprowadza **desinfekcye** po chorobach zakaźnych pod fachowem kierownictwem; **czyści okna, portale, zapuszcza i froteruje posadzki, oraz tępi owady po cenach możliwie przystępnych.** Przy większych zamówieniach odpowiedni opust. Czyszczenie dywanów i mebli **maszyną pneumatyczną** „Atom“.
2807 4 5



Znakomite zegarki
ZENITH
odznaczone najwyższą nagrodą w Paryżu — poleca w wielkim wyborze w złocie, srebrze i metalu:
W. Dowgiałło, zegarmistrz
Kraków, ul. Floryańska l. 19.
151 54 80

Pożyczki dla P. T. Urzędników państwowych, autonomicznych, oficerów, adwokatów, notaryuszy, lekarzy, inżynierów, księży, profesorów, nauczycieli i straży skarbowej do najmożliwszej wysokości na 30-letnią spłatę załatwia za kondy[...] i bez informacyi w sprawie ubezpieczenia na życie udziela ustnie lub pisemnie Reprezentacya **„Beamten Vereinu“** Lwów, ul. Kopernika 28, II piętro. 2830 5 8

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

Ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kucserfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen **za gotówkę** lub przyjmuje w komis **Karol Fischer Wiedeń, II,** Praterstrasse 27, Hotel Nordbahn. Tel. 12107. 203 37 0

Ponieważ nie byłem w stanie Szan. P. T. zamiejscowej Publiczności wysłać okazyjnych towarów przed świętami Bożego Narodzenia — przeto teraz

w czasie wielkanocnym

t. j. od 25 marca do 3 kwietnia o ile zapasy starczą, będę wysyłał na prowincyę po niebywale niskich cenach następujące artykuły:

Artykuł	Cena
5200 metrów **chodnika**, sprzedawanego dotychczas po cenie 56 h. za metr, kosztuje obecnie metr	0·25 K
3400 metrów **chodnika**, Jacquarda, sprzedawanych dotychczas po 70 h. za metr, kosztuje obecnie metr	0·49 K
860 **dywanów Manilla** na podłogę wielk. 130/200 gatunek wyborowy, kosztuje obecnie sztuka	2·75 K
5000 dywanów ścien. kompl. wielk., z obu stron jednakich, z wizer. zwierząt, sztuka zam. 5·60 K tylko	3·00 K
840 dywaników przed łóżka, imitacya pluszowych, z obu stron jednakich w perskich deseniach sztuka	1·05 K
180 dywaników przed łóżka „Manilla“ z frendzlami, nadzw. trwałych, kosztuje obecnie sztuka	0·78 K
86 **garniturów**, składających się z 2 kap na łóżka i jednej na stół, na dzwyczaj praktycznych. Za garnitur	8·30 K
400 par kap na łóżka „Bouret“, doskonały gatunek kolor. bordeaux i zielony, dotych. 12 K, obecnie para	8·90 K
50 par firanek koronkowych, dobry gatunek, dwie części 3 m. długości, oblam. taśmą: krem. lub biała	4·50 K

1200 kocyków Lama sztuka . 17 K
800 kocyków „Pantera“ sztuka 2·10 K
560 kocyków Sahara, imit. wielb. 2·90 K

Wysyła DOM DYWANÓW
MAREK BORITZ w PRZEMYŚLU.
2806 Cenniki na żądanie. 3 4

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez też Tow
wody mineralne sztuczne
odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież
specyalne lecznicze 15 130
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż częstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Deszczułki posadzkowe

a to dębowe, jasionowe, jaworowe i bukowe, tudzież parkiety deseniowe z układaniem lub bez, dostarcza tak dla Lwowa, jak i prowincyi z pierwszorzędnych fabryk krajowych **Spółka sprzedaży i układania parkietów, oraz deszczułek posadzkowych we Lwowie, ulica Sykstuska L. 17.** Telefon N 1226. Oferty na żądanie opłatnie. 2568 5 6



Wiedeń 1904: Złoty medal państwowy
St. Louis 1904 — Medyolan 1906
Bruksela 1910 — Turyn 1911
Wielka nagroda!
Zapobiega wypadaniu włosów.
Wzmacnia porost włosów.
Przeszkadza tworzeniu się łupieżu.
Orzeźwia nerwy.
1181 2 2



Co robimy dziś wieczór?

Często słyszymy w karnawale to pytanie.
Odpowiedź prosta. — Zakupić gramofon światowej marki **„Aniołek piszący“** przewyższający co do jakości wszelkie inne wyroby imitacyjne. Szumne reklamy firm konkurencyjnych zawiodły już niejednego, bo otrzymał za drogi pieniądz towar lichy.
Jedyny skład gramofonów i płyt z **„piszącym aniołkiem“** u

Józefa Wekslera

we Lwowie ulica Sykstuska 2, Tel. Nr 1560. — **w Krakowie** ul. Floryańska 25, Tel. Nr 1241
Filia w Krakowie, Grodzka l. 71.

Gramofony te dostosowane są do nowoczesnej techniki i wszelkich zdobyczy na tem polu, o czem się każdy przekonać może. — Demonstracya bez przymusu kupna. — Cenniki darmo i opłatnie. — Gramofon koncertowy wraz z 10-ma zdjęciami kosztuje 50·— K. — Wszelkie płyty, prócz marki „Aniołek“ i „Zonofon“, kosztują po 2 K.
Przeróbki patefonów na gramofony aniołkowe. 1067 17 40

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1911 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza Miasta:

12·07 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·19 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·24 „ „ „ Nr. 1022 z „ Miasta
do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż, a stamtąd do Nowego Zagórza, Sambora i Stryja. Z Krakowa do Zakopanego kursuje wóz wprost przechodzący.

12·30 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·39 „ „ „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.
do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, N. Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; w Przemyślu do Sambora, Chyrowa, Nowego Zagórza i Stryja, we Lwowie do Rawy Ruskiej i Jaworowa, we Lwowie-Podzamczu do Winnik, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3·14 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa
do Czerniowiec. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Chyrowa, Stryja, Nowego Zagórza, w Stanisławowie do Husiatyna i Stryja, w Czerniowcach do Ickan, Jass, Bukaresztu i Konstancyi.

4·20 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·35 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·43 „ „ „ „ „ Miasta
do Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów Skawinę Połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwernii i Sierszy Wodnej; w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

6·45 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·53 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.
do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina i Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska: w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa. Nadbrzezia i Dębicy, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; we Lwowie do Rawy Ruskiej. Stryja. Sianek, Sambora i Stojanowa; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach Wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Jarosławiu do Bełzca i Sokala: w Przemyślu do Sambora, Stryja, Nowego Zagórza i Posady Chyrowskiej; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Jaworowa i Podhajec; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·35 rano poc. miesz. Nr. 411 z Krakowa
8·49 „ „ „ Nr. 411 z Podgórza-Pł.
do Wieliczki.

8·45 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa
do Kocmyrzowa i Mogiły.

9·05 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·19 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·26 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ Miasta
na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Stryja. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa. Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Drohobyczu do Borysławia, Tustanowic; w Stryju do Lwowa, Stanisławowa i Tarnopola. Od 1 maja do 14 czerwca i od 1 października do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

1·010 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·11 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.
do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa i Dębicy; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża; w Borkach Wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·36 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·39 „ „ „ Nr. 1034 z „ Miasta
do Suchej i Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 popoł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1·43 „ „ „ 461 z Podgórza-Płasz.
do Wieliczki.

1·45 popoł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa
do Kocmyrzowa i do Mogiły.

2·50 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa
do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza i Starego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa, Koszyc. w Dębicy do Tarnobrzega i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa i Dębicy, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora.

3·00 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·09 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.
do Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, Starego Sącza, a 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

3.45 po poł. poc. os. sez. Nr. 49 do Podg.-M.
3.57 „ „ „ Nr. 1020 do Podg.-Pł.
4.03 „ „ „ Nr. 1020 do Krakowa
do Zakopanego kursuje w każdy dzień powszedni przed niedzielą i świętem.

5·38 wiecz. poc. os. Nr. 27 z Krakowa
5·47 „ „ „ „ Nr. 27 z Podgórza-Płasz.
do Rzeszowa. Połączenie w Tarnowie do Stróż, a stąd do Nowego Sącza i Jasła.

7·15 wieczór poc. miesz. Nr. 61 z Krakowa
7·30 „ „ „ Nr. 61 z Podgórza-Pł
do Tarnowa.

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·55 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.
do Wieliczki.

7·50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa
do Kocmyrzowa.

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza Miasta
na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Lwowa. Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Łupkowa i Mezo-Laborcz; w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Samborze do Lwowa, w Stryju do Ławocznego, Stanisławowa i Tarnopola.

8·41 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa
do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd w niedziele, wtorki i czwartki okrętem do Konstantynopola. Połączenie: w Przemyślu do Chyrowa, Sambora i Stryja.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł.
do Podwołoczysk. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; we Lwowie — Podzamcze do Stojanowa, w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·35 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·44 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.
do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Sambora i Stojanowa.

11·10 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·21 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.
do Wieliczki.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza Miasta:

12·36 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa
z Czerniowiec. Połączenie: w Czerniowcach od Bukaresztu, Jass i Ickan; w Kołomyi od Delatyna, w Stanisławowie od Husiatyna, we Lwowie od Jaworowa, Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Stryja. Sambora, Nowego Zagórza, Posady chyrowskiej i Chyrowa.

3·22 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·32 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa
z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach z Odesy i Kijowa, w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu ze Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala i Bełzca; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·47 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·57 „ „ „ Nr. „ do Krakowa
ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·34 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza Miasta
5·42 r. „ „ Nr. 1017 do Podgórza-Płasz.
6·00 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa
z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa i Lwowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Chabówce od 15 czerwca do 30 września codziennie, a od 1 października do 14 kwietnia w niedzielę i święto, wzgl. w ostatni dzień świąt z Zakopanego.

6·25 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·32 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa
z Ickan. Połączenia: w Ickanach we wtorki, czwartki i soboty przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; w Kołomyi od Zaleszczyk, Delatyna w Stanisławowie od Stryja i od 1 lipca do 31 sierpnia Kőrésmező; w Haliczu od Tarnopola, we Lwowie od Podhajec; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej.

7·19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa
z Wieliczki.

7·42 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa
z Kocmyrzowa i Mogiły.

7·34 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza M.
7·41 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·55 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa
z Oświęcimia. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej.

8·34 rano poc. osob. Nr 18 do Podg.-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr 18 do Krakowa
z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie Podz. z Winnik, we Lwowie od Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·25 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza Miasta
10·32 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa
z Oświęcimia. Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa i Lwowa.

11·21 przed poł. poc. miesz. Nr. 462 do Podg.-Pł.
11·35 „ „ „ „ Nr. 462 do Krakowa
z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcimia i Skawiny.

12·58 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa
Z Kocmyrzowa i Mogiły.

1·14 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·24 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa
ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

2·20 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa
ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Sambora, Stryja i Stanisławowa; w Przemyślu od Chyrowa, Posady chyrowskiej, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa
z Wieliczki.

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza M.
4·29 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa
z linii transwersalnej od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, przez Suchę w Chyrowie od Przemyśla, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Stryju od Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego; w Drohobyczu od Borysławia-Tustanowic; w Chyrowie od Przemyśla; w Jaśle od Rzeszowa, Lwowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Żywca i Zwardonia; w Kalwaryi od Bielska i Wadowic; w Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·54 po poł. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-P
6·10 wiecz. „ „ Nr. „ do Krakowa
z Wieliczki.

6·13 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·23 „ „ Nr. 16 do Krakowa
z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Ickan, i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego i Starego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina. a od 15 czerwca do 30 września od Budapesztu, Koszyc i Orłowa.

7.06 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa
z Kocmyrzowa.

8·53 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza M.
8·59 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa
z Oświęcimia. Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·16 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł
9·24 „ „ „ Nr. 4 do Krakowa
z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·36 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10·45 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa
z Rzeszowa. Połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza. Jasła przez Stróże i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

10·50 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-Miasta
10·56 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·09 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa
z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchachory, w Suchej od Żywca i Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera, oraz w miejskiem biurze c. k. kolei państwowej (Pałac Spiski).

Buchalter-bilansista

samodzielny, niemiecko-polski korespondant, zdolna siła, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod **„Zdolny“** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 2717 4 4

Do wynajęcia od 1 maja względnie 1 czerwca b. r.

całe I-sze piętro 2750 3 0
w nowo przebudowanym domu przy ul. Gołębiej l. 3, nadające się na biura, lub też mieszkania prywatne, składające się z 6-ciu pokoi wielkich, kuchni, wielkiej nyży, przedpokoju, łazienki, szatni, pokoju służbowego, spiżarek, z balkonem frontowym. Urządzenie pierwszorzędne. — Światło gazowe i elektryczne. W tej samej realności na parterze lokal, składający się z jednego sklepu frontowego i 2, ewentualnie 3 pokoi tylnych. **Bliższa wiadomość u właściciela.**

2487 6 30

Wino

wyborne, naturalne wino dalmatyńskie białe, czerwone i krwawe, wysyłam od 50 litr. wzwyż w beczkach, mianowicie: białe 3 letnie, czyste jak lustro litr 65 h, czerwone, mocne, łagodne litr 65 h, krwawe, ciemne, aromatyczne (także dla chorych na żołądek) litr 70 h, na dworcu kolei Fiume. Zbiór prób w 5 kg. skrzynce 4 K, opłatnie, do nabycia **Edm. Pauk, Eksport wina, Rjeka (Fiume).** Cennik darmo i opłatnie.



277 12 0

NIGRIN

(Fernolendt)
jest najlepszym kremem do obuwia.
nadaje skórze trwałość i bardzo piękny połysk.
Także wyrób dotychczasowych słynnych w świecie czernideł do obuwia bez witryolu.
Dostać można wszędzie
St. Fernolendt, Wiedeń
c. i k. dost. dworu.
Fabryka założona w r. 1832.

Kropla wody badana przez mikroskop.

Krople cieczy, które wydostano z płuc mającego chorobę przewodów oddechowych w trzecim dniu po jego śmierci, zawierały mikroby, które tu widzimy przedstawione.

„Goudron-Guyot“ zabija te mikroby, nie tylko w wodzie, lecz i w płucach.



mikroby u mającego chore przewody oddechowe przez Goudron-Guyot zniszczone

Blisko przed 30 laty udało się H. Guyotowi, sławnemu farmaceucie w Paryżu, rozpuścić we wodzie ter (smołę, dziegieć). Dzięki temu wynalazkowi, można dzisiaj w każdej aptece dostać likieru pod nazwą „Goudron-Guyot“, sporządzonego z teru, z którego znowu w każdej potrzebie możemy szybko przyrządzić czystą i bardzo skuteczną wodę terową. Wystarcza zupełnie do szklanki wody lub innego napoju, do którego przyzwyczaiło się przy obiedzie wlać dwie łyżeczki od kawy tego t. zw. „Goudron-Guyot“. Przy zażywaniu regularnem i nieprzerywanem, w zupełności i do tego w krótkim czasie wylecza się zupełnie, choćby i z najsilniejszego kataru albo też z zaniedbanego i zakorzenionego zapalenia tchawicy. Niekiedy nawet można powstrzymać w rozwoju chorobę przetworów oddechowych i wyleczyć ją zupełnie, bo ter przeszkadza rozpadaniu się węzłów płucnych i zabija mikroby, które są jedyną przyczyną tego rozpadania się węzłów. Wprost nie można sobie wyobrazić bardziej prostego i silniejszego środka leczniczego i zaradczego. Przy zakupnie tego środka należy strzedz się i mieć się na baczności we własnym interesie aby nie dostać zamiast „Goudron-Guyota“ jakiegoś innego produktu. W celu wyleczenia się z zapalenia tchawicy, ze zaniedbanej i przestarzałej febry, a przedewszystkiem z astmy i choroby przewodów oddechowych należy zawsze żądać po aptekach tylko prawdziwego „Goudron-Guyot“. A ten sporządza się z teru wyciśniętego ze specyalnego świerka, rosnącego na wybrzeżu Norwegii. A preparat ten sporządza sam Guyot, wynalazca rozwodnionego teru (dziegciu), przez co jest on bardziej działającym od innych podobnych produktów. Ażeby zapobiedz jakiejkolwiek omyłce, powinno się przypatrzyć dokładnie etykiecie. Produkty Guyota opatrzone są jego nazwiskiem, wydrukowanem wielkiemi literami, nad krzyżem opatrzone jego podpisem, w różowych, zielonych i czerwonych barwach i posiadają oprócz tego adres: Maison Frere, 19, rue Jacob, Paris. Ten środek kosztuje dziennie 10 centymów i leczy pewnie.

P. S. — Osoby, któreby nie mogły przyzwyczaić się do smaku wody terowej, mogą zażywać, zamiast niej, kapsułki Guyota, sporządzone z prawdziwego norweskiego teru, zażywając przy każdym obiedzie od jednej do dwóch. Przez to otrzymuje się pomyślny skutek, a kapsułki te prowadzą podobnie z poprzedniem do wyzdrowienia. Gdy się je zażywa podczas lub po jedzeniu, trawią się znakomicie razem z potrawami i są zbawiennym środkiem dla żołądka, a nie kosztują wiele. Kapsułki Guyota są białe, a każda z nich jest zaopatrzona podpisem „Guyot“ w czarnych literach.

Dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 76 i w każdej większej aptece. 31 7 0

Floryańska 6 | Skład porcelany i szkła poleca: serwisy stołowe z pierwszorzędnych fabryk, oraz wyroby kryształowe. — CENY NAJNIŻSZE. — | [...]DER 31 | **Floryańska 6**

Willa w Krynicy

do wydzierżawienia. Położenie najpiękniejsze, pokoi 20. Bliższe szczegóły u p. Opieńskiej w Krakowie, ul. św. Tomasza 24, II p., między 12—3. 2937 2 3

Panna

biegła w języku niemieckim, polskim, w stenografii niemieckiej i pisaniu na maszynie, posiadająca praktykę biurową, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia: Główna Agencya dzienników J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2, pod K. M. R. 2933 2 3

1000 korcy ziemniaków „Gracya"

ma zaraz do zbycia po cenie: rafowane 7 kor., wybierane 8 kor., loco stacya, Zarząd dóbr Szczucin. 2943 2 3

Pomocnika handlowego

lepszej siły poszukuje handel farb Juliana Polaka w Stanisławowie. 2944 2 3

Poszukuje się zastępcy

do prowadzenia interesu koncesyjnego obok handlu korzennego na swój rachunek za kaucyą, w miasteczku ruchliwem oddalonem 35 kilometrów od Krakowa. Warunki korzystne. Interes ma być zapewniony. Objęcie może nastąpić zaraz. Zgłoszenia listowne pod 2946 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2946 2 3

Adwokat Dr Dawid

w Nowym Sączu

poszukuje rutynowanego koncypienta z prawem substytucyi. Posada zaraz do objęcia. 2950 2 3

Posada

do objęcia dla panny izrael. lub praktykanta z praktyką biurową. Wymagany jest język polski i niemiecki, biegłość w rachunkach i czytelne pismo. Reflektanci z fachu korzennego mają pierwszeństwo. Maurycy Finker w Krakowie, ul. Dietlowska 23. 2894

Na Sanatoryum

zakład naukowy lub wileglaturę do sprzedania

15 klm. od Krakowa, w śliczną, zdrowej, górskiej okolicy, z widokiem na Tatry, dwie partye gruntów bez budynków, po 1000 kor. za 1 morg.

1) 50 morg., w tem 20 roli i 30 lasu szpilkowego.

2) 35 morg., w tem 12 roli i 23 lasu szpilkowego.

Adres u Dra Stefana Kirchmayera, adwokata w Krakowie. 2951 2 3

Nowo otworzona

Mleczarnia

połączona

ze sprzedażą ciast cukierniczych

przy ul. Straszewskiego 24, vis-à-vis Uniwersytetu

poleca wyborne mleko słodkie i kwaśne, masło deserowe i kuchenne, sery krajowe i zagraniczne. — Podaje się śniadania i podwieczorki. **Wybór pism.** Na żądanie dostarcza się mleko do domów. — Z poważaniem

2898 2 2 **Marya Lewińska.**

Dla restauracyi

większego przedsiębiorstwa fabrycznego poszukuje się od 1 maja, ewentualnie później, dzielnego, żonatego **dzierżawcy restauratora,** katolika. Reflektanci z dowodami uzdolnienia, z dobremi referencyami, a mówiący po niemiecku i po polsku, zechcą wnieść oferty do Administracyi „N. Reformy" pod **2878.** 2878 2 3

Młody pomocnik

bufetowiec, obeznany z działem korzennym, potrzebny zaraz. — **K. Rudnicki, Półwsie Zwierzyniec.** 2900 2 3

Potrzebny buchalter

katolik, mający rutynę w buchalteryi i korespondencyi fabrycznej. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną.

Zgłoszenia do Krakowskiego Biura Ogłoszeń, Kraków, Karmelicka l. 15, w godzinach popołudniowych między 4—6. 2850 3 3

Frank. 400.000 złotem

można wygrać już dnia

1-go kwietnia 1912

na podlegający ciągnieniu bezwarunkowo i każdej chwili podług kursu odsprzedać się dający

400 frank. los turecki

6 ciągnień rocznie 6

Cena gotówką 250·75 K lub tylko na **54** raty miesięcz. po K **5·50**

Trzy losy na 54 raty mies. po 16·45 K z natychmiastowem prawem do wygranej. 2791 3 5

Wykaz ciągnień zadarmo.

Losy ogrzewalni po 1 koronie.

Główna wygrana 35.000 K dnia 10 kwietnia 1912.

Trzy losy tylko K 2·75 opłacone.

Dom bankowy i Kantor wymiany

OTTO SPITZ, Wiedeń,

I., Schottenring tylko **26**

Róg Gonzagagasse

Graniczna 6, I p.

zaraz pokoje umebl., elektr., łazienka, z utrzymaniem lub bez. Także wiadomość od 2—5-tej, o kilku pokojach z kuchnią. 2926 2 3

Biuro przy Stowarzyszeniu Nauczycielek

w Krakowie, ul. Karmelicka 36

ma zaraz do umieszczenia kilka **Bon Niemek Fröblanek i Bony Polki** z bardzo dobremi poleceniami. 2913 2 3

Pokój pięknie umeblowany

za 30 kor. miesięcznie, zaraz do wynajęcia. Skawińska 12, parter. 2919 3 3

Poszukuję zaraz

zdolnej panny do korespondencyi polskiej i niemieckiej, piszącej na maszynie. **W. Halski, Szewska 23.** 2908 3 5

Większy handel żelaza

poszukuje **kierownika firmy** za dobrem wynagrodzeniem.

Kaucya stanowczo wymagana.

Warunki: Znakomita znajomość handlu; odpowiednia praktyka i doskonałość w ekspedycyi.

Zgłoszenia do firmy S. H. Radołowicz, Lwów, Plac Halicki 12. 2912 3 3

Miód! Masło!

Miód pszczelny, naturalny, kuracyjny, blaszanka 5 kg. 6·70; najprzedniejszy lipcowy K 7·20. Masło stołowe paczka 5 kg K 12·50, kuchenne solone paczka 5 kg K 11. Wysyła za zaliczką **Szymon Ganga, Husiatyn 5.** 2882 3 5

Reumatyzm nawet zastarzały, jak można wyleczyć darmo i bezpłatnie. podam każdemu jedynie prawdziwy sposób. Marka pocztowa na odpowiedź. Fr. Sisch, Ujezd pod Kladnem, Czechy. 2880 3 3

Związek krawiecki

w Nowym Sączu

poszukuje do samoistnego prowadzenia zdolnego

Krajacza,

któryby już mógł wykazać się świadectwami pierwszorzędnych firm.

Zgłoszenia: Związek Stowarzyszeń przemysłowych w Nowym Sączu. 2857 3 4

Globin

najlepsza pasta

Zastępca: Maurycy Vorzimmer, Kraków. 2974 1 17

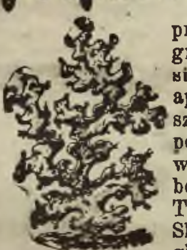
Emerytowany

w sile wieku, urzędnik sądowy wyższej rangi, znający się na robotach budowlanych, przyjmie administracyę większej kamienicy. T. M. poste restante Kraków. 2929 2 3

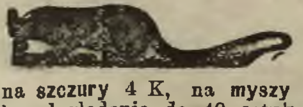
Instytucya finansowa

poszukuje **urzędnika** z wykształceniem handlowem, mającego praktykę w pracach buchalteryjnych. Zgłoszenia pod **„Przyszłość"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 2927 2 2

Preparat „Trayser"



przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowaną broszurę z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysyła się zaraz na żądanie bezpłatnie. Adresować: M. E. Trayser Nr 158 Bangor House, Shoe Lane. London E. C. England. 1153 9 38



Automat. łapki

na szczury 4 K, na myszy K 2·40. Łapią bez doglądania do 40 sztuk przez jedną noc, nie pozostawiając woni, i same się nastawiają. Łapka na szwaby „Eclipse", łapiąca przez noc tysiące szwabów i karakonów, K 2·40. Wszędzie jak najlep. wyniki. Wysyłka za zaliczką. J. Schüller, Wiedeń, III., Krieglergasse Nr 6/7. Liczne podziękowania i uznania. 236 15 0

Koce tygrysie do spania



dobrej, trwałej jakości Nr 2051 tygrysie koce flanelowe, grube drap., tło nakrapiane ze szlakami w prążki, 175 cm. długie, 100 cm. szerokie, po 2·20 K. Nr 2051½ takiesame tło, 124 × 190 cm. mające, 2·60 K. Nr 2050 nadzwyczaj tanie koce do spania, szare drap., z pstrym szlakiem, 175 cm. długie, 100 cm. szerokie 1·70 K. Nr 2050½ takiesame w lepszej jakości, 190 cm. długie, 130 cm. szerokie 2·40 K.

Największy wybór w moim katalogu głównym. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła wprost prywatnym za zaliczką lub po otrzymaniu należytości znana z zasobności światowa firma

c. i k. nadw. dostawca **Hanns Konrad,** Dom wysyłkowy w Brüx Nr 655 (Czechy).

Katalog główny z 4000 odbitek na żądanie darmo i opłatnie. 914 3 5

Na Prima Aprilis

Kuchnia Jarska „Przyroda", ul. Krzyża 7 parter

(od 15 marca b. r. pod zarządem dawnej właścicielki) zaprasza P. T. Gości na

obiad z niespodzianką.

Ceny zniżone, dawniejsze. 2979 1 3 Proszę żądać kuponów rabatowych.



Pruskiej „Jasnej głowy" nie potrzebujemy

gdyż w naszych jest zupełnie jasno i wiemy, że: **Proszek drożdżowy, cukier wanilinowy, galaretki owocowe, puddingi i gotowe ciasta** wyrobu krakowskiej Dyet. Fabryki (dawniej Wola Duchacka) są **tańsze** i równie dobre. Prospekty i próbki wysyła biuro fabr. ul. św. Marka 19. 339 5 0

Zakopane.

Konces. przez Wysokie c. k. Namiestnictwo **Biuro informacyjno adresowe,** oraz wynajmu mieszkań sezonowych, ul. Chramcówki 24, obok kolei. Biuro udziela wszelkich informacyi, oraz pośredniczy w wynajmie mieszkań. Ceny przystępne. Załatwienie spraw zleconych szybkie. 2930 2 4

Pierwszorzędny magazyn sukien i okryć damskich

WRZEŚNIEWSKICH

w Zakopanem - - - - ulica Marszałkowska

poleca na składzie w największym wyborze materyały angielskie, krajowe i zagraniczne, jak również gotowe kostyumy, płaszcze, spodnice, bluzy, halki. — Zamówienia dla pań z prowincyi wykonuje się specyalnie szybko. — Wykończenia solidne. — Krój najnowszy. — Ceny przystępne. — Gotowe kostyumy od 60 K wzwyż. 2778 3 7



Flenol

woda do ust,
krem do zębów
proszek do zębów

wyrabia podług przepisu dra N. Cybulskiego, prof. Uniw. Jagiellońskiego Fabryka Flen

2211 11 0



Zjedn. austr. akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej

„AUSTRO-AMERICANA"

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

Rozkład jazdy:

a) z Tryestu do Nowego Jorku:		b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro:	
Alice	24 lutego	Martha Washington	7 marca
Oceania	9 marca		
Atlanta	12 „	Francesca	22 „
Laura	16 „	Informacyj udzielają, sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:	
Columbia	23 „		

Dla zachodniej Galicyi i Bukowiny:

Kraków: Generalna Agencya Austro-Amerykany Goldlust i Ska **ul. Lubicz 7** (naprzeciw dworca kolejowego).

Dla Galicyi wschodniej:

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **ul. Na Błonie l. 2,** oraz wszystkie prowincyonalne agencye, następnie

Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, **Via Molin Piccolo 2.**

Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **I. Kärtnerring 7.**

Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II. Kaiser Josefstrasse 36,** oraz

Wiedeń: Generalna Agencya Austro-Amerykany, **Schenker i Ska.** 1759 6 0

C. k. nadworni dostawcy

Heilmann Kohn i Synowie

w Krakowie, Rynek główny l. 11

polecają na sezon obecny swój bogato zaopatrzony **magazyn gotowych ubrań** męskich i dziecięcych własnego wyrobu. 2928 2 12

Na żądanie wykonujemy ubiory podług miary i udzielamy też kredytu na dogodne spłaty miesięczne.

Kandydat adwokatury

poszukuje posady koncypienta. Akselrad, Brody. 2828 3 3

Fortepiany i pianina

sprzedaje i wypożycza firma

S. Boroń, Kraków

2215 **Floryańska l. 38, I p.** 10 30

4 hale mające razem 500 m.²

na cele przemysłowe do wynajęcia. Groble 5. 165 3 0

Piękny dwór

z 50 ciu morgami ziemi (w tem ogród spacerowy i owocowy) w odległości 8 klm. od gł. Rynku krakowskiego, a 4½ klm. od najbliższej stacyi kolejowej, jest do sprzedania. Wiadomość u Dra F. Jakubowskiego, ulica Bracka l. 10, Kraków. Pośrednictwo wykluczone. 2770 7 0

Droguista

egzaminowany, dobrze polecony, poszukuje posady od 1 kwietnia, ewentualnie później. Zgłoszenia A. 50 poste rest. Kraków. 2904 2 3

Kupuję i sprzedaję

różne meble, fortepiany krótkie, pianina, broń i t. p. Handel mebli i różnych rzeczy, Kraków, ul. św. Jana l. 28. 2839 6 20



Założony w r. 1873

Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH

Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.

wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu 43 294 800

Sklep duży do wynajęcia.

Długa 27. 134 26 0

Ostatnie zamówienia na Święta Wielkanocne

przyjmować będę w Wielki wtorek

SIERMONTOWSKI

fabryka wyrobów cukierniczych **KRAKÓW.** 2870 5 10

W willi

(ze 4 stron światło) 4 lub 5 pokoi, elektryka, gaz, łazienka, kuchnia, pokój dla służby, oraz osobno **pokój i kuchnia,** do wynajęcia od 1 kwietnia. Groble 5. Wiadomość u właściciela. 161 6 0

Ul. Graniczna l. 2, II p.

2 pokoje, kuchnia, osobny strych i piwnica, do wynajęcia od 1 kwietnia. 2899 2 2

Na śluby

chrzty polowania, wycieczki, wynajmuje samochody i powozy. — **Piotr Guzikowski, Groble 5.** Telefon 336. 160 7 0

Dla pań!

Halki jedwabne od K 7·50.
Halki batystowe z koronką valencienne po K 6·20.
Halki klotowe w najlepszym gatunku po K 2·50.
Parasole i parasolki półjedwabne z modną rączką po K 3·70.
Pończochy czarne, 3 pary 1 K.
Bluzki kretonowe. po K 1·90.
Bluzki czysto wełniane po K 3·90.
Bluzki jedwabne po K 7·50.
Koszule damskie, strojne, z dobrym haftem po K 2·40.
Pledy w najlepszym gatunku po K 2·90.
Rękawiczki skórkowe, męskie i damskie po 2 K.
Sukienki dla dzieci po K 1·30.
Szlafroki w różnych gatunkach od 5 K.
Kaftaniki nocne, płócienne, z dobrym haftem od K 1·70

Wielki wybór bielizny damskiej i męskiej, jakoteż **szali jedwabnych, tiulowych i gazowych, sznurówek, pończoch, skarpetek, żakietów damskich włóczkowych, najnowszego fasonu. Kompletne wyprawy dziecięce itd.**

Magazyn towarów modnych

Karolina Kleinmann

2691 Kraków, ul. Grodzka 43. 5 9



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 33 69 0

W przemyśle

lub w większym handlu poszukuje praktyki student z V kl. realnej, lat 16, także poza Krakowem. Zgłoszenia pod: „Student 16" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2957 2 2

Meble stylowe

poleca 2516 5 10

Blühbaum

ulica Floryańska 17

wejście św. Tomasza 18

Sklep towarów mieszanych

w Krakowie

od 20 lat istniejący, dobrze prosperujący, z powodów familijnych zaraz do sprzedania pod korzystnemi warunkami Wiadomość: **„Spółka ziemska", Kraków, Wiśina 3, I p., ofic.** 2810 3 3



2723 8 0

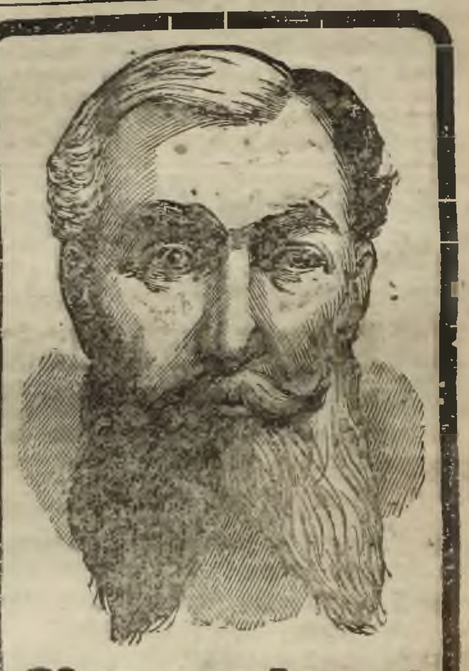
O. CZACZKA

FRYZYERKA

przeprowadziła się z ul. Brackiej na

Rynek gł. L. 6 Szara kamienica.

169 4 9



Siwe włosy!

znikają **natychmiast** po użyciu środka

W. Seegera „Wesena" farby orzechowej K 2·40

W. Seegera „Nuxol" lub „Pigmentin" K 2·40 K 4·—

Kto chce je usunąć **powoli i nieznacznie,** niech użyje środka

W. Seegera „Nuancin" K 4

przetworu przeźroczystego jak woda, podobnego raczej do wody na włosy.

Komu **wypadają** włosy lub ma **łupież** (łuski) **na głowie,** niech używa wody do włosów

W. Seegera balsamu brzozowego

który zawiera czysty, **leczący** sok brzozy.

Jedynie prawdziwe wyroby W. Seegera, Wiedeń. — Warszawa. Składy we wszystkich aptekach, drogueryach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzyerskich.

Generalny zastępca: Szymon Tilles, Wiedeń II., Taborstrasse 46. 83 18 30

2981 Nr ins. 13

Hala licytacyjna

c. k. Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie, ul. św. Jana l. 3.

We środę dnia 27 marca 1912 roku i w dnie następne o godzinie 9 ran będą sprzedane:

Większa ilość obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego różnego gatunku, oraz urządzenie domowe i sklepowe.

Kraków, dnia 25 marca 1912.

Bliższe szczegóły na tablicach w hali umieszczonych.

Zakład pogrzebowy „Concordia"

JANA WOLNEGO

Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 66 0

W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

J. Blühbaum poleca swój pierwszy specyalny skład dywanów perskich i smyrneńskich. Kraków, Dietla L. 77. Telefon Nr 208. 3

Lekcyj matematyki

udziela słuch. IV r. filoz. Przygotowuje do matury gimnazyalnej i seminaryalnej. Lekcye zbiorowe po 80 hal. od osoby. — Zgłoszenia: **Wierzyński, Uniwersytet.** 2954 1 3

Kandydat notaryalny

uprawniony do substytucyi, znajdzie natychmiastowe zajęcie w biurze notaryalnem w Żywcu. 2956 1 3

Motor

1 dynamomaszynę z kinematografu sprzeda S. Karwacki, Podgórze, Kołłątaja 16. 2955

Apteka w większym mieście Galicyi

zaraz do wydzierżawienia lub sprzedania. „Farmaceuta" poste rest. Kromarno. 2945 1 3

Uczeń

potrzebny do handlu korzennego **A. Tumidajskiego w Jarosławiu.** 2964 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 24 43 0

Szkoła pasiecznicza Przemyśl, wysprzedaje poniżej ceny modele uli i podręczniki. 2961 1 3

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych:

Francuz z wyższ. wykształ.

Anglik z wyższ. wykształ.

Niemiec z wyższ. wykształc.

Kraków, św. Jana 3, I p. 463 36 0

Farbiarnia i Pralnia chemiczna

założona w roku 1862

ANTONIEGO SZAPKOWSKIEGO

w Krakowie, ul. Karmelicka l. 20

obecnie w najmodniejszy sposób urządzona. Przyjmuje do farbowania, prania, odczyszczania i wywabiania z plam wszelkie ubrania, suknie i materye. Roboty wykonują się jak najrychlej po cenach umiarkowanych. Na prowincyę za pobraniem pocztowem. 2928 1 10

Nadzw. Walne Zgromadzenie

członków

Tow. Wzajemnych Oszczędności i Zaliczek

w Krościenku nad Dunajcem

odbędzie się **dnia 4 kwietnia b. r.** o godz. 2 pop. w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Zgromadzenia.
2) Zatwierdzenie wyboru 1 zastępcy dyrektora.
3) Wnioski członków.

2970 **Rada nadzorcza.**

Potrzebny chłopiec

w wieku koło 14 lat, umiejący czytać i pisać, do drobnych posług. Wiadomość w Administr. „N. Reformy". 70 4 0

Poszukuje się dzierżaw

w Galicyi zachodniej i wschodniej, kupna majątków ziemskich. — Zgłoszenia przyjmuje Dom handlowo-przemysłowy **Antoniego Władysława Koziańskiego w Krakowie,** ul. Wiślna 4, I piętro, ofic. 2374 4 0

Wyborny miód

deserowy, kuracyjny, lipcowy, rarytas miodoborów, z własnej pasieki 5 kg K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 7·—. Wyborny miód do picia 5 kg. blaszanka K 6·50. Wysyła za zaliczką J. M. Farba, Podhajce 76. Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg paczka 12·80 K. 2510 7 0

Interes

dobrze się rentujący, a istniejący od 20 lat, do sprzedania. **„Interes"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 168 2 0

Prosięta

6-tygodniowe, żywe lub bite, do 100 sztuk w cenie 6—10 koron, ma do sprzedania na Święta W. Nocy. Marya Drowa Sumorokowa w Gwoździcu pod Kołomyją. 2969

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 528 10 10

„EKSYKANS"

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. J. Hanaka i Sp., Kraków, Szewska 5. Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K.

Przechowanie futer przez lato

uskutecznia

Magazyn futer Synów St. Wrońskiego

Kraków, Plac Szczepański L. 2.

Chłodnia elektryczna. 2917 2 10 Pierwszorzędna pracownia

Kamienica

w Krakowie, III p., nowa, większy objekt, świetnie się rentująca, przy ruchliwej ulicy położona, do sprzedania bez pośrednictwa. Zgłoszenia pod „Renta" do Gł. Agencyi dzienników i ogłoszeń, Kraków, Sławkowska 2. 2959 1 0

Apteka

w Galicyi zachodniej, w mniejszem mieście powiatowem, z powodu objęcia większej, zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość: **Mr Karol Tarczyński, Bielsko,** ul. Cesarska. 2960 1 3

Miód

patokę, kuracyjny i deserowy, z własnej pasieki, w 5 kilowych puszkach po 7 K 50 h, a miód do picia w 5 kilowych gąsiorach wysyła opłatnie **ks. W. Mikitka, proboszcz w Hupczyńcach,** poczta **Denysów.** 2963 1 0

K 5·50

garnitur do umywalni, serwisy stołowe od kor. 11·—, szklanki tuzin kor. 1·08 w nowo otwartym składzie porcelany, szkła i lamp firmy 2748 2 5

Stabrawa i Turek

Kraków, Karmelicka 8.

Obiady konkurencyjne

z 3 dań po 1 koronie. — Ulica Długa l. 21, II piętro, drzwi na prawo. 1919 14 15

Zegarki, zegary, budziki

najlepszej jakości, poleca i naprawia 111 87 100

Kraków

J. Płonka, ul. Szewska 4.

Powozy półkryte

nowe i używane, na gumach i zwykłych kołach; wózki resor., kryte, poleca **S. Mudry, Kraków,** Franciszkańska 4. 2656 3 6

Wielka sprzedaż jabłek

kompotowych i deserowych po najniższych cenach we dwóch składach: **ulica Mikołajska 7 i Stolarska 5** w pobliżu Małego Rynku. **Grzegórz Cmoć.** 2733 5 5

Poszukuje się

zdolnych i energicznych zastępców, we wszystkich miejscowościach Galicyi dla pierwszorzędnego Towarzystwa ubezpieczeń życiowych za **stałą płacą.** Zgłoszenia pod „T. S." poste restante **Kraków,** za okaz. kwitu inserat. 2865 2 3

Zarząd burzenia

Hotelu Centralnego

ma tanio do sprzedania: cegłę całą, połówki, wiązania dachowe, belki, deski, drzwi, okna, piece kaflowe pokojowe, schody kamienne i dębowe z balustradami, posadzkę dębową, trawersy, urządzenia elektryczne, wodociągowe i gazowe, oraz portale sklepowe. Wiadomość na miejscu w każdej porze, plac Matejki, róg ulicy Basztowej. 2831 4 5

Kupuję

garderobę męską i damską, płacę najwyższe ceny. Proszę zawiadomić korespondentką. — W. Dobrowolski, Aryańska 11. 2258 11 20

Metoda Berlitza.

Języka francuskiego udziela **Roger de Brugière,** były prof. szkół **Berlitza** z dyplomem Uniwersytetu paryskiego. **Ulica Karmelicka 9, parter.** 2443 12 12

Szynki na święta

Małe od $1/_2 3$ do $4^1/_2$ kg. po	K 2·30
Wielkie 5—8 kg.	K 2·05
Szynki zawijane małe	K 2·40
„ „ wielkie	K 2·20
Krzyżówka i kark	K 2·20
Bok	K 1·70
Słonina chuda	K 1·80

Wysyła z poręczeniem tylko pierwszorzędny towar za zaliczką Jan Křeček, Praga-Smichov, plac św. Jakóba. 2962

Ogłoszenie.

Drzewostan lasowy na przestrzeni około 6 morgów w Bestwinie, zostanie w drodze licytacyi ofertowej sprzedany.

Oferty z wadyum w kwocie 4000 K, wnosić można do **dnia 10 kwietnia 1912 r.** do godziny 12-tej w południe na ręce c. k. notaryusza Dra Jana Mycińskiego w Białej, w którego kancelaryi można przejrzeć warunki sprzedaży i obliczenie kubatury. 2967 1 3

Lwów ul. Akademicka l. 14

GUŃKI ZAKOPAŃSKIE

poleca Bazar Krajowy

2175

Kraków ulica Szewska l. 24.

BANK PRZEMYSŁOWY

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Obwieszczenie.

W myśl uchwały I. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcyonaryuszy naszego Banku, odbytego dnia 23 marca 1912 r. donosimy, że za kupon Nr 1 za rok 1911 naszych akcyj wypłacać będziemy od dnia 26 marca 1912 począwszy po

K 24·—

Miejsca płatności:

Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 19.

Filia Banku Przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w Krakowie, Rynek główny l. 15.

Dolno-Austryackie Towarzystwo Eskontowe, Wiedeń I., Freyung. l. 8. 2968



Amerykańskie urządzenia biurowe marki: „ARBOR"

przewyższające co do jakości i przystępnej ceny absolutnie każdy towar konkurencyjny, dostarcza generalny zastępca na Galicyę:

2543 **„ARGUS"** 11 0

Kraków, Floryańska 47. Tel. Nr. 1408.

Marka *Koestlin*

Koestlina Sire-Sire-Keksy

Koestlina Lobe-Keksy

Koestlina Albert-Keksy

Koestlina Rido-Keksy

w patentowanem Til-opakowaniu, zawsze świeże.

Znakomite herbatniki, najlepsze pożywienie dla dzieci i chorych.

246 25 50

Własne wyroby! Własne wyroby!

Jan Ihnatowicz

skiepy własne:

Lwów, Kraków i Przemyśl

poleca: 2346 6 0

Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

Forman

przeciw Katarowi

Skutek zdumiewający! Puszka 40 h

2326 4 9

Na nadchodzącą wiosnę polecam do siewu

NAJLEPSZE NASIONA

gospodarcze — leśne — warzywne — kwiatowe

z gwarancyą czystości i siły kiełkowania. 993 10 12

DRZEWKA OZDOBNE i OWOCOWE.

Krzewy, Róże pienne i **krzaczaste,** oraz wszelkie **artykuły** wchodzące w zakres **ogrodnictwa i rolnictwa. — Towar doborowy. Ceny niskie. — Cennik i specyalne oferty** wysyłam opłatnie.

E. Freege, Kraków.

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

otrzymała na skład główny:

	Koron
Gabryl Fr. ks. **Logika ogólna**	7 —
Kraushar A. **Widoki Warszawy** i jej okolic	2·60
Kuraś F. **Tatarzy w Sandomierzu** Wyd II.	—·50
Piotrowska M. **Poezye**	2·60
Wołyniak. **Notatka o niektórych siedzibach Trynitarskich**	3·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach 2922 1 3



KULE i KRĘGLE

z drzewa Lignum Sanctum, polecają najtaniej

Reim i Spółka

Kraków - - - Rynek 37.

Specyalne cenniki na żądanie gratis i franko. 2587 2 0

Kapelusze damskie i strojne

Kapelusze żałobne, Panama i sportowe

oryginalne Modele paryskie i wiedeńskie.

Parasolki i Parasole

ostatnie nowości 2447 1 15

poleca w ogromnym wyborze i **po cenach konkurencyjnych**

Karol Jarosz przedtem Zimler i Spółka

Kraków, Rynek 41. Linia A-B. Telefon 2329.

Sanatoryum Priessnitz

Gräfenberg (Śląsk austr).

Otwarte w r. 1911. Dla chorób wewnętrznych i nerwowych. Fizykal.-dyet. sposób leczenia. — **Cały rok otwarte.** 265 24 26

Lekarz kierujący radca sanitarny Dr Rudolf Hatschek.

Filie własne w Krakowie:

Grodzka 9—11 **Groble 21**

Szewska 15 **Dietla 35** (Hotel Müllera)

Pierwsza krajowa

Pralnia Parowa

1355 oraz 9 0

ZAKŁAD

Chemicznego czyszczenia i farbowania.

Podgórze — Kraków

Nadwiślańska 10. Tel. 1496.

Filie własne w Podgórzu:

Nadwiślańska 10. Staromostowa 3.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10.

Redaktor drukarni L. K. Górski.